



PIĄTEK-NIEDZIELA
22-24 WRZEŚNIA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 4,00 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 184 (7655)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

MAGAZYN

dzienik

DOBRE
MU TAK,
ZMUSZAŁ NAS
DO KOPANIA
PIŁKI!

2023

Rewolucja w komunikacji.

Połowa linii
pobiegnie inaczej



6

STRONA



W „Krzywym zwierciadle”
Tomka Wilczkiewicza

3

STRONA

Do wyborów
już tylko 23 dni

TWÓJ GŁOS jest WAŻNY!



Lublin czeka na złoto!

PGE EKSTRALIGA To już w niedzielę. Platinum Motor Lublin stanie przed ogromną szansą obrony mistrzowskiego tytułu. Warunkiem zdobycia korony jest uniknięcie dwunastopunktowej porażki we Wrocławiu. Rewanżowy mecz finału rozpocznie się o godz. 19.15

Filip Ogórek

Otoczka wokół żużla w Lublinie jest niepowtarzalna na skalę ogólnokrajową. Mało który stadion może pochwalić się taką frekwencją. Również atmosfera na trybunach daje gospodarzom ogromną wartość dodaną. Ubiegłoroczny finał miał swój rewanż właśnie przy Zygmunto-wskich. Tym razem Motor nie będzie mógł skorzystać z tego luksusu, choć atmosfera przed wyjazdem do Wrocławia jest znacznie lepsza niż przed rokiem.

W poprzednim sezonie nikt nie twierdził, że przyszli mistrzowie Polski nie mają szans, jednak spora strata do Stali Gorzów z wybitnym Bartoszem Zmarzlikiem zwiastowała ciężką przeprawę. Tym razem podopieczni Macieja Kuciapy będą mieli aż dwanaście oczek zapasu, jednak spotkanie we Wrocławiu wcale nie musi należeć do spokojnych. Już w pierwszym akcie tego spektaklu Sparta pokazała, że pomimo absencji nie położy się na torze. Wynik na pewno



nie jest korzystny dla drużyny prowadzonej przez Dariusza Śledzia, ale występy Daniela Bewleya czy Artioma Łaguty mogą budzić nadzieję na nawiązanie walki.

Opiekun lubelskiego zespołu tonuje nastroje. – Drużyna zdaje sobie sprawę jak ważne jest dla nas najbliższe spotkanie. Nie myślimy o absencjach rywala, chcemy doskonale

przygotować się do meczu, pojechać dobre zawody. Na pewno czeka nas trudna przeprawa, mimo tego, że Wrocław nie pojedzie w komplecie – mówi Maciej Kuciapa.

Również Dominik Kubera świeżo po spotkaniu w Lublinie nie był do końca zadowolony z tego występu. To mój najgorszy w obecnym

roku, świetnie, że drużyna pojechała bardzo dobrze. Teraz musimy stanąć na wysokości zadania za tydzień – wyjaśnia Kubera.

Mimo tego „Domin” wyraźnie dał do zrozumienia, że nie ma powodów do paniki. – Uważam, że dwanaście punktów to nie jest dużo. Mimo to nie ma powodów do zmartwień, pokazaliśmy już,

że potrafimy z nimi wygrać na wyjeździe, podobnie jak Sparta, która wygrała u nas. Powody do obaw byłyby gdybyśmy nie wygrali czy zrobili to minimalną różnicą. Wtedy wyglądałoby to inaczej – zakończył Kubera.

Wszystkie dywagacje, jak to w żużlu, zweryfikuje tor. Ten na pewno dobrze wspominają zarówno Kubera jak

i Zmarzlik, którzy zostali na nim drużynowymi mistrzami świata. Na zakończenie rundy zasadniczej Platinum Motor wygrał we Wrocławiu 49:41, wysyłając jasny sygnał reszcie stawki. Dzisiaj kłopoty z początków tej kampanii są już za żółto-biało-niebieskimi. W świetnych nastrojach i doskonałej dyspozycji muszą wykonać ten ostatni, najważniejszy krok. Jeśli to zrobią i nie pozwolą „Spartanom” wygrać różnicą dwunastu punktów po raz drugi z rzędu mistrzostwo powędruje do Lublina. Początek niedzielnej meczu o godz. 19:15. Transmisja na antenie Canal+ Sport 5. Relacja tekstowa na naszej stronie internetowej.

AWIZOWANE SKŁADY

Betard Sparta: 9. Tai Woffinden, 10. Piotr Pawlicki, 11. Artem Łaguta, 12. Connor Bailey, 13. Daniel Bewley, 14. Kevin Małkiewicz, 15. Bartłomiej Kowalski.
Platinum Motor: 1. Jarosław Hampel, 2. Dominik Kubera, 3. Fredrik Lindgren, 4. Jack Holder, 5. Bartosz Zmarzlik, 6. Mateusz Cierniak, 7. Bartosz Bańbor.

Nurkuje coraz głębiej, zawsze w koszulce Motoru lub z szalikiem

Wczoraj laureat konkursu „Żużel z Dziennikiem Wschodnim” odebrał nagrodę. Za podwodne zdjęcie pokazujące jak kibicuje drużynie z Motoru Lublin wygrał 40 calowy telewizor. Jak na prawdziwego fana przystało, pan Michał Muciek zjawił się ubrany w koszulkę

z logo naszej drużyny żużlowej. Zapytaliśmy skąd pomysł na takie zdjęcie i czy taki sposób kibicowania jest dla niego typowy. – Co roku, jako nurek wraz z moim kolegą jeździmy na wyjazdy, nurkujemy coraz głębiej i robimy zdjęcia z szalikiem lub w koszulce

Motoru Lublin. Także za każdym razem robimy zdjęcie pod wodą i pokazujemy, że kibicujemy. To zdjęcie zostało zrobione w tamtym roku na Malcie w okolicy słynnego wraku Karawela – mówi Michał Muciek, laureat konkursu „Żużel z Dziennikiem Wschodnim”.

Jak wspomina Pan Michał pasja do tego sportu towarzyszyła mu od dziecka. Zaczął chodzić wraz z ojcem na mecze jeszcze za czasów Hansa Nielsena i Marka Kępy. Mieszkał blisko toru, więc żużlowy klimat był stale obecny w jego życiu. Pan Michał chodzi teraz na mecze ze swoją własną

drużyną, czyli z żoną i dwójką dzieci. Laureat zaraził tą pasją swojego syna, który jest podobno jeszcze większym fanem sportu, ale równocześnie fotografii, więc jak dodał pan Michał, to połączenie sprawia, że 10-letnie dziecko po prostu szaleje na meczach z aparatem.



III Lubelskie Forum Turystyki

NASZ PATRONAT To spotkanie dla osób, dla których turystyka to nie tylko pasja, ale też sposób na biznes lub rozwój swojego miasta i regionu. 4 i 5 października w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbędzie się III Lubelskie Forum Turystyki. W czwartek poznaliśmy szczegóły dwudniowego wydarzenia

Krzysztof Basiński

Stawiamy na turystykę, jako ważną gałąź gospodarki naszego województwa – mówił podczas konferencji zapowiadającej III Lubelskie Forum Turystyki Zbigniew Wojciechowski wicemarszałek województwa lubelskiego. - Dzięki takiemu wydarzeniu odkrywamy nowe tereny, możliwości, pokazujemy nowe atrakcje. Wypromowane mamy już Kazimierz Dolny, Kozłówkę i Zamość, ale jeszcze niewystarczająco inne zakątki m.in. Roztocze i Polesie – dodał wicemarszałek Wojciechowski.

III Lubelskie Forum Turystyki, organizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie odbędzie się 4 i 5 października w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

Pierwszego dnia zaplanowano panel ekspercki poprowadzony przez specjalistów reprezentujących różne formy działalności na rzecz wsparcia, rozwoju i promocji turystyki. Będą to m.in. pomysłodawcy innowacyjnych produktów turystycznych oraz liderzy

branżowych stowarzyszeń i organizacji.

– Będziemy rozmawiali o wielu fantastycznych, rzeczach, które dzieją się w województwie lubelskim, a nie o wszystkich słychać w całej Polsce – mówi Marcin Kania, dyrektor hotelu Wieniawski, szef Regionalnej Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego, wiceprezes Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej – Będziemy rozmawiali o tym, czego szukają turyści, czego oczekują i jak te produkty stworzyć – dodał M. Kania.

Organizatorzy forum skupią się na jednej z najszybciej rozwijających się gałęzi – turystyce kulinarnej.

Odpowiedzą na pytanie dlaczego warto inwestować w turystykę kulinarną oraz pokażą jak wykorzystać potencjału kół gospodyń wiejskich.

W związku z dużym zainteresowaniem pozyskiwaniem środków z Funduszy Europejskich na rozwój firm przedsiębiorcy będą mogli liczyć na dużą dawkę



wiedzy o źródłach finansowania branży turystycznej, szczególnie w zakresie rozwoju i inwestycji w ramach nowej perspektywy unijnej – programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Na zakończenie pierwszego dnia odbędzie się XIII Lubelska Gala Turystyki, podczas której zostaną ogłoszeni

zwycięzcy Konkursu na Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego w 2023 r.

Inspirujące warsztaty

Drugiego dnia uczestnicy będą mieli możliwość udziału w inspirujących warsztatach. Do wyboru są dwa szkolenia: z systemu reklamowego Meta (Facebook&Instagram Ads)

oraz z zakresu przestrzegania przepisów ustawy o imprezach turystycznych, a także zasad uczciwej konkurencji i praw konsumenta.

– Chcemy zachęcić do dyskusji nad zrównoważoną turystyką w naszym województwie – podkreśliła Agnieszka Drozd-Bownik, p.o. dyrektora Departamentu Promocji, Sportu i Turystyki UMWL i serdecz-

nie zaprasza osoby związane z branżą turystyczną do udziału w forum. – Jest jeszcze czas, by się zapisać i uczestniczyć w naszym wydarzeniu – dodała. Patronat honorowy nad III Lubelskie Forum Turystyki objęli wiceminister sportu i turystyki Andrzej Gut-Mostowy i Rafał Szmytke, prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

STEP czyli kolejny krok

FELIETON Unia Europejska konsekwentnie realizuje plan podniesienia konkurencyjności gospodarek krajów członkowskich. Jedną z najnowszych inicjatyw Komisji Europejskiej jest ogłoszony 22 czerwca br. program STEP (Strategic Technologies for Europe Platform) mający na celu wzmocnienie, wykorzystanie i ukierunkowanie unijnych funduszy na tworzenie oraz rozwój inwestycji w trzech zasadniczych dziedzinach: technologii cyfrowych, eko-technologii i biotechnologii.

STEP będzie realizowany na bazie programów: InvestEU, Fundusz Innowacji, Horyzont Europa, EU4Health, Digital Europe, Europejski Fundusz Obronny, Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności oraz bieżących funduszy spójności. Komisja zaproponowała skierowanie na wymienione wyżej projekty dodatkowych 10

mld euro, z czego 500 mln euro ma trafić do beneficjentów programu Horyzont Europa.

Inicjatywa STEP poprawi dostęp do finansowania dla start-upów w całej Unii poprzez łączenie funduszy w ramach istniejących programów oraz mobilizację niewykorzystanych źródeł kapitału prywatnego, będzie wspierać szybki rozwój i wdrażanie rodzimych rozwiązań, pomoże również skierować istniejące



mechanizmy finansowe na technologie, które mają kluczowe znaczenie dla

uzyskania wiodącej pozycji gospodarki Zjednoczonej Europy w konkurencji

z USA i krajami azjatyckimi.

Prognozy wskazują, że dzięki połączeniu dzwigni finansowej na bazie istniejących programów, zmianom priorytetów i ukierunkowanym dotacjom, STEP przyczyni się do powstania nowych inwestycji o wartości 160 miliardów euro we wszystkich państwach członkowskich UE.

KRZYSZTOF HETMAN, POSEŁ PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie

Przedmieście 55, 20-076 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,

fax 81 46 26 801,

e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

On-line:

Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Krzysztof Basiński

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczępek

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Kozioł

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki

Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,

697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,

e-mail:

jakuszewska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

TYDZIEŃ W KRZYWYM ZWIERCIADLE



Posel pisze do ministra

Po kontroli w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego poseł Michał Krawczyk (Koalicja Obywatelska) zwrócił się w czwartek do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego (Zjednoczona Prawica), by ten nie wraził zgody na powołanie nowego dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie w trybie bez konkursu

Krzysztof Basiński

Stanowisko miałby objąć Andrzej Rolla, były starosta krańcicki, którego Krawczyk w piśmie skierowanym do ministra nazwał „kandydatem znanym na Lubelszczyźnie ze swoich skrajnych, nienawistnych i fanatycznych wypowiedzi”.

W czwartek poseł Krawczyk, tak jak zapowiedział kilka dni wcześniej, wybrał się do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego na kontrolę poselską, by poznać dokumenty związane z konkursem na dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Po wizycie w gmachu przy Grottera 4 przedstawił wyniki swojego „śledztwa”.

- Konkurs został ogłoszony. Zostali powołani członkowie komisji konkursowej. Został przyjęty regulamin Komisji Konkursowej. Członkowie komisji konkursowej zostali

poinformowani pismem z 11 stycznia, że 3 i 17 lutego odbędą się posiedzenia komisji konkursowej. Wpłynęły oferty na konkurs! Po czym, 31 stycznia na wniosek pani Elżbiety Kędzierskiej, dyrektor Departamentu Kultury, Edukacji i Dziedzictwa Narodowego Zarząd Województwa ten konkurs unieważnił. Jedynym argumentem było to, że należy przeprowadzić procedurę bezkonkursową – mówi poseł Michał Krawczyk. – Pan marszałek kompletnie był niezręczony, że opinie podmiotów, do których skierował zapytanie były negatywne i zalecały przeprowadzenie konkursów – dodał parlamentarzysta. Negatywne opinie wydały Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników Kultury, który odpowiedział, że jedyną formą gwarantującą wybór najlepszego kandydata jest przeprowadzenie konkursu; Międzyzakładowa Komisja NSZZ Solidarność, która stała

na stanowisku, że konieczne jest przeprowadzanie konkursu. Z kolei Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich odpisało, że zaleca przeprowadzenie konkursu, a Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego odpowiedziało, że „właściwsze byłoby gdyby pan Andrzej Rolla poddał się procedurze konkursowej. Jedynym podmiotem, który nie zajął stanowiska było Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki, bo jego statut tego nie przewidywał.

Dlaczego zdecydowano się na odstąpienie od konkursu? – Może było tak, że kiedy Zarząd Województwa zobaczył nazwiska osób, które starają się o te stanowisko, uznał, że żadna z nich nie będzie realizowała pisowskiej, nowej wizji Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i w związku z konkursem unieważni – snuje domysły poseł Krawczyk.

Tuż po konferencji, tak jak zapowiadał, zwrócił się do mi-

nistra Glińskiego o nie wyrażanie zgody na tryb powołanie Andrzeja Rolli na dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej bez konkursu.

- Wojewódzka Biblioteka Publiczna jest instytucją z wieloletnią historią, która potrzebuje umiaru i spokoju. Natomiast wskazany przez członka Zarządu Województwa lubelskiego kandydat znany jest na Lubelszczyźnie ze swoich skrajnych, nienawistnych i fanatycznych wypowiedzi. Przypomnę również, że negatywne stanowisko w sprawie powołania wyżej wymienionej osoby bez konkursu zajęły związki zawodowe działające na terenie biblioteki oraz Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Tryb konkursu jest jedynym, który pozwoli na wybranie nowego dyrektora w konsensusie - napisał w piśmie do ministra poseł Krawczyk.

R E K L A M A

Crème de la crème lubelskiej przedsiębiorczości – rozstrzygnięcie konkursu „Lider innowacji 2023”

Nie jest zbyt odkrywczym stwierdzenie, że innowacja niejedno ma imię – śledząc jednak projekty dotychczas zrealizowane w naszym regionie dzięki Funduszom Europejskim, śmiało można stwierdzić, że jedno z tych imion to bezspornie „Lubelskie”. O tym, jak wiele dobrego może powstać z połączenia światłych umysłów, nowatorskich rozwiązań i odpowiedniego wsparcia, przekonaliśmy się 7 września 2023 roku na corocznej Lubelskiej Gali Przedsiębiorczości.

Stałym i głównym punktem każdej Gali Przedsiębiorczości jest rozstrzygnięcie konkursu „Lider Innowacji” organizowanego przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości pod patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego – Pana Jarosława Stawiarskiego. Tegoroczna edycja miała jednak szczególny wydźwięk, bowiem tym razem wybierano najlepszych z najlepszych, którzy przy wsparciu środków z Unii Europejskiej nadali nowe znaczenie słowu „rozwój”. Innymi słowy, podczas 7. edycji konkursu kapituła postanowiła wyłonić nominowanych spośród laureatów poprzednich edycji lub z lat poprzednich. To doskonały moment na podsumowanie, ponieważ właśnie dobiega końca perspektywa Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Ostateczne słowo należało do internautów, przed którymi postawiono niebywale trudne zadanie: wybrać zwycięzców spośród dwunastu firm, które na przestrzeni ostatnich lat na swój wyjątkowy sposób odmieniły oblicze Lubelszczyzny.

Aby tradycji stało się zadość, tegoroczne kategorie konkursowe

odpowiadały czterem inteligentnym specjalizacjom województwa lubelskiego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. W kategorii Biogospodarka niekwestionowanym zwycięzcą okazał się Lider Innowacji 2020, czyli przedsiębiorstwo ANTEX II Sp. z o.o. świadczące usługi związane z budową dróg i autostrad. Dzięki wsparciu Unii Europejskiej firma uruchomiła produkcję innowacyjnej mieszanki do podbudów drogowych powstałej drogą recyklingu, a zatem w pełni przyjaznej środowisku naturalnemu. Zeszłoroczny laureat konkursu w kategorii Medycyna i zdrowie, firma MEDICAL INVENTI S.A., w tym roku powtórzyła swój sukces, co w świetle jej dotychczasowych dokonań zdaje się być całkowicie zrozumiałe. W przypadku tego przedsiębiorstwa środki pozyskane z Unii Europejskiej zostały przeznaczone bowiem na badania kliniczne nad biomateriałem kościotępastycznym, zwanym potocznie „sztuczną kością”, co stanowi innowację na skalę międzynarodową. Spółka BITSTREAM triumfowała natomiast w kategorii Informatyka i automatyka dzięki wdrożeniu no-



fot. EventStudio / Artur Mulak

watorskich technologii dla bezpieczeństwa i niezawodności transmisji danych – warto dodać, że to również laureat tytułu „Lider Innowacji 2022”. Termomodernizacja budynku ośrodka wczasowego SZUMY PARK HOTEL&RESTAURANT zapewniła natomiast zwycięstwo rodzinnemu przedsiębiorstwu z pięknego Roztocza – to bowiem zarówno ubiegłoroczni, jak i tegoroczni zwycięzcy w kategorii Energetyka niskoemisyjna. Specjalne wyróżnienie przyznała Kapituła Konkursu – otrzymała je firma MEDICAL INVENTI, wynalazca FlexiOss®. Internauci

natomiast uhonorowali swoim wyróżnieniem lubelskiego dostawcę rozwiązań synchronizacji czasu dla energetyki, systemów bezpieczeństwa i telekomunikacji - firmę BIT-STREAM.

Choć czas podsumowań zazwyczaj wprowadza nas w melancholijny nastrój, w tym przypadku wnioski są definitywnie pozytywne. Lubelscy przedsiębiorcy nie tylko doskonale rozumieją znaczenie słowa „innowacja”, lecz systematycznie nadają mu całkiem nowe znaczenie, nieustannie będąc naszą chlubą na arenie krajowej i międzynarodowej. Działania w ramach RPO na lata 2014-2020 z całą pewnością to potwierdzają, dodatkowo ukazując, że wsparcie Unii Europejskiej urzeczywistnia najśmielsze nawet wizje rozwoju.



Dofinansowane przez Unię Europejską



Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

Znaleźli zabójcę po 35 latach

ŚLEDZTWO Kiedy dokonał zabójstwa 52-letniej kobiety w wiosce pod Bychawą, miał 24 lata. Przez 35 kolejnych pozostawał bezkarny. Ale policjanci z lubelskiego Archiwum X właśnie znaleźli dowody na to, że to najprawdopodobniej 60-letni dzisiaj mężczyzna dopuścił się tej zbrodni

Anna Szewc

Ciało 52-letniej mieszkanki Kolonii Bychawka B (dzisiaj to wieś Kolonia Bychawka Druga) znaleziono rankiem 25 listopada 1987 roku. Zakrwawione zwłoki leżały w pobliżu drogi. Ustalono wtedy, że do zabójstwa doszło poprzedniego dnia, późnym wieczorem. Sekcja wykazała, że przyczyną śmierci kobiety było wykrwawienie. Miała rany cięte na całym ciele, a obrażenia rąk wskazywały, że broniła się przed napastnikiem. Nieskutecznie.

Bez świadków i badań genetycznych

Śledczy długo pracowali nad tą kryminalną zagadką, ale początkowo, mimo wielu podjętych czynności i zabezpieczenia na miejscu zdarzenia śladów, a także dowodów, m.in. czapki, która mogła należeć do sprawcy, winnego nie udało się ustalić. W wiosce nie zaleziono również osób, które miałyby „istotną wiedzę” na temat prawdopodobnego sprawcy.

Ponieważ w tamtym czasie nie było możliwości pobrania i porównywania profili genetycznych DNA, sprawa została umorzona. Ale po latach trafiła do tzw. Archiwum X, czyli zespołu policjantów z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.



60-letni dzisiaj mężczyzna usłyszał zarzuty i został aresztowany



Jednym z zabezpieczonych na miejscu zbrodni dowodów była czapka mogąca należeć do sprawcy

FOT. KWP LUBLIN

– Kryminalni pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Lublinie dokonali ponownej analizy sprawy. Znalezione na miejscu czapka została przekazana do Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Lublinie. Policjanci od wewnętrznej strony otoku czapki pobrali ślad DNA. Wyodrębniony w ten sposób profil DNA w 2017

roku trafił do policyjnej bazy, jednak nie został powiązany z zarejestrowanymi w bazie - stosownie do obowiązujących przepisów prawa - profilami innych osób – relacjonuje nadkom. Andrzej Fijołek, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

To był przypadek

Na przełom trzeba było czekać prawie 35 lat od zabójstwa. To był właściwie przypadek. Jesienią 2021 roku policyjny patrol z Bychawy w miejscowości Zdrapy, sąsiadującej z Kolonią Bychawka Druga, zatrzymał do kontroli jadącego skuterkem mężczyznę. Mundurowi podejrzewali, że może być pijany. I był. Miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Na dodatek kierował mając orzeczoną zakaz prowadzenia pojazdów.

– Policjanci z Bychawy zgodnie z przepisami pobrali od kierującego wymaz do badań genetycznych oraz odciski palców. Uzyskany w ten sposób profil DNA trafił do policyjnej bazy. Po kilku miesiącach okazało się, że jest on zgodny z profilem uzyskanym z dowodowej czapki – informuje Fijołek.

Podejrzany 60-latek został doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Usłyszał zarzut zabójstwa, a następnie na podstawie zebranych dowodów został tymczasowo aresztowany przez Sąd Rejonowy w Lublinie. Śledztwo w tej sprawie nadal trwa.

– Brutalny charakter zbrodni wymaga szczególnie starannego prowadzenia śledztwa w celu

możliwie pełnego wyjaśnienia sprawy, dlatego też Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie prosi o kontakt w przedmiotowej sprawie, ze strony każdej osoby, która dysponuje chociażby niewielką o niej wiedzą, bowiem wyjaśnienie okoliczności może okazać się bezcenne – apeluje nadkomisarz Fijołek.

Jeżeli aresztowany, podejrzany o zabójstwo mężczyzna zostanie oskarżony i stanie przed sądem, grozić mu będzie od 25 lat więzienia dożywotnia.

Skazany po latach

Przypomnijmy, że w lutym tego roku na karę 25 lat więzienia został skazany Waldemar Ch. Sąd Okręgowy w Zamościu uznał go winnym dokonania zabójstwa i zgwałcenia w styczniu 1989 roku 67-letniej mieszkanki Feliksówki w gm. Adamów. To była wyjątkowo brutalna zbrodnia, bo sprawca wyłamał drzwi do mieszkania kobiety siekierą i tym narzędziem zaatakował swoją ofiarę. Kiedy już konała, zgwałcił ją. Później uciekł.

Śledztwo trwające ponad rok zostało umorzone, a wznowione wiele lat później również przez lubelskie Archiwum X. Policjanci przeanalizowali stare akta, ale też ponownie zbadali zabezpieczone ślady i dowody. Przesłuchali i pobrali DNA od ponad 100 osób. Badania laboratoryjne doprowadziły ich w 2021 roku do Waldemara Ch., który był zarejestrowany w bazie m.in. jako sprawca zgwałcenia z 2020 roku i skazany za gwałt oraz znęcanie się nad rodziną.

Miliony na nowoczesny sprzęt

OCHRONA ZDROWIA Blisko 11,5 mln złotych dostanie Kliniczny Oddział Ratunkowy szpitala przy ul. Jaczewskiego w Lublinie. Placówka przygotowuje się do dużych zakupów

Katarzyna Zmysłowska

Szpital uzyskał dofinansowanie do doposażenia oddziału w ramach konkursu Ministerstwa Zdrowia. O pieniądze ubiegało się 207 podmiotów. Finalnie wybrano 152 projekty, na które resort przeznaczył łącznie około 1,5 mld złotych.

– Pracownicy oddziału codziennie wykonują ciężką pracę. Zakupiony w ramach dofinansowania nowoczesny sprzęt diagnostyczny i aparatura pozwolą im jeszcze lepiej pomagać pacjentom, a także zwiększą komfort i bezpieczeństwo osób przebywających w KOR - mówi dr n. med.

Radosław Starownik, dyrektor naczelny Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie.

Dzięki planowanym zakupom szpital ma przyspieszyć diagnozę oraz podnieść jakość świadczeń zdrowotnych w tym m.in. obniżyć poziom śmiertelności, zmniejszyć odsetek trwałego inwalidztwa oraz skutków powikłań po wypadkach. Pacjenci wkrótce mają odczuć różnicę w opiece medycznej.

– Te środki finansowe to konkretne wsparcie na modernizację, przebudowę i doposażenie szpitalnych oddziałów ratunkowych oraz pracowni diagnostycznych



z nimi współpracujących. Dzięki tym inwestycjom pacjenci już wkrótce odczują znaczną poprawę jakości leczenia, bezpieczeństwa

i komfortu. Na SOR-ach sprzęt diagnostyczny i aparatura wspomagająca funkcje życiowe pacjenta są używane przez całą dobę, często

SPSK4 dostanie blisko 11,5 mln złotych na wyposażenie oddziału ratunkowego

FOT. SPSK4

bez jakiegokolwiek przerwy, stąd szybko się eksploatują – mówi Katarzyna Sójka, minister zdrowia.

Lista sprzętu, który ma doposażyć oddział ratunkowy przy ul. Jaczewskiego jest bardzo obszerna. Szpital ma w planach zakup m.in. defibrylatorów, kardiomonitorów, analizatorów parametrów krytycznych, wózków resuscytacyjnych, stołów zabiegowych czy urządzenie do mechanicznej kompre-

sji klatki piersiowej podczas resuscytacji krążeniowo-oddechowej. W ramach dodatkowych pieniędzy placówka wyposaży również pracownię diagnostyczną RTG w konsolę opisową oraz aparat rentgenowski.

Zgodnie z zapisami ministerialnego konkursu, dotacja musi zostać rozliczona do końca 2025 roku. Szpital obecnie przygotowuje się do ogłoszenia przetargu. - Zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie okres realizacji zadania oszacowano na 12 miesięcy, natomiast dokładny czas będzie określać treść umowy – podsumowuje Alina Pospischil, rzeczniczka SPSK4.

Pierwsze mieszkanie z Pekao S.A.

Bank Pekao S.A. udziela preferencyjnego finansowania na zakup mieszkania lub domu w ramach rządowego programu „Pierwsze mieszkanie”

Bezpieczny kredyt”, który jest jednym z filarów programu, zakłada dopłaty do odsetek kredytu, które znacząco obniżają poziom rat kapitałowo-odsetkowych. Wnioski już złożyło ponad 20 tysięcy klientów, a liczba zainteresowanych tym kredytem rośnie.

Pierwszy krok do otrzymania kredytu to zdobycie informacji. W Banku Pekao dowiesz się, jak skorzystać z kredytu na preferencyjnych warunkach z dopłatami do odsetek z Rządowego Funduszu Mieszkaniowego.

Z kredytu mogą skorzystać osoby, które planują kupno swojego pierwszego mieszkania lub budowę domu jednorodzinnego. O finansowanie może ubiegać się osoba do 45. roku życia, która do tej pory nie posiadała praw własności do mieszkania ani domu. Jeżeli o kredyt wnioskuje małżeństwo bądź rodzice co najmniej jednego dziecka, warunek musi spełniać przynajmniej jedno z nich.

– Bank Pekao S.A. zawsze aktywnie uczestniczył w programach rządowych wspierających politykę mieszkaniową w Polsce.

Naszym zadaniem jest być blisko klientów i pomagać im w realizacji założonych celów, a posiadanie własnego mieszkania bądź domu wpisuje się w ten zakres – mówi **LESZEK SKIBA**, prezes Banku Pekao S.A. – Oferta „Bezpiecznego kredytu” przygotowana przez Pekao jest atrakcyjna i dostępna w całej Polsce od pierwszego dnia rozpoczęcia programu. 10 lipca wprowadziliśmy do oferty także Konto Mieszkaniowe, które ułatwi klientom odkładanie środków na zakup mieszkania w przyszłości. To produkt, który pozwoli zacząć już teraz gromadzić

kapitał na wkład własny na atrakcyjnych warunkach – dodaje Leszek Skiba.

– Jesteśmy wyspecjalizowani w udzielaniu produktów preferencyjnych, a nasi doradcy hipoteczni na terenie całego kraju są przeszkoleni oraz przygotowani, aby przekazać klientom wszelkie informacje o produkcie. Dlatego zapraszamy wszystkich zainteresowanych „Bezpiecznym kredytem” do naszych oddziałów. Nasi doradcy udzielą wszelkich informacji oraz pomogą w złożeniu wniosku kredytowego – dodaje **WOJCIECH WEROCHOWSKI**,

wiceprezes Banku Pekao S.A. nadzorujący Pion Bankowości Detalicznej.

W programie maksymalna wysokość kredytu dla singla wynosi 500 tys. zł, natomiast w przypadku małżeństwa bądź rodziców z dzieckiem kwota ta sięga 600 tys. zł. Kredytem można sfinansować zakup nieruchomości zarówno z rynku pierwotnego, jak i wtórnego. Co ważne, program nie przewiduje limitu cen za 1 mkw. mieszkania czy domu.

Wniosek o „Bezpieczny kredyt” można składać w oddziałach Banku Pekao S.A. w całej Polsce.

Konto Mieszkaniowe

Od 10 lipca Bank Pekao umożliwia otwarcie Konta Mieszkaniowego. Jest to rodzaj celowego konta oszczędnościowego, a zgromadzone na nim środki, powiększone o odsetki brutto (bez pobranego podatku dochodowego) i premię mieszkaniową, będzie można przeznaczyć na pokrycie części lub całości wydatków związanych z zakupem pierwszego mieszkania lub budową domu.

Zdolność kredytowa – czym jest

Jedną z najważniejszych kwestii przy zaciąganiu kredytu w banku jest zdolność kredytowa. To ona określa, ile bank może nam pożyczyć pieniędzy, żeby być pewnym ich zwrotu. Warto to sprawdzić, zanim udamy się do banku.

Wyjaśnienie pojęcia zdolność kredytowa można znaleźć w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Zgodnie z postanowieniami ww. ustawy „przez zdolność kredytową rozumie się zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie”. Zdolność kredytowa jest określana czasami także jako maksymalna kwota kredytu, jaką bank przyzna kredytobiorcy przy wybranym okresie spłaty. Posiadanie zdolności kredytowej jest niezbędne do uzyskania kredytu bez względu na jego rodzaj. Analiza zdolności kredytowej jest dzielona na część ilościową (analiza sytuacji finansowej) i jakościową (sprawdzanie informacji mających ważny wpływ na skłonność do wywiązywania się ze zobowiązań). Każdy bank samodzielnie ocenia zdolność kredytową i kieruje się przy tym własnymi regułami. Jeśli chcielibyśmy poznać naszą zdolność kredytową, musielibyśmy udać się do banku. Samodzielnie można jednak oszacować własną zdolność kredytową. Najłatwiej wykorzystać do tego kalkulator zdolności kredytowej. Takich narzędzi znajdziemy bardzo wiele w Internecie. Kalkulatory tego typu mogą być mniej lub bardziej rozbudowane w zależności od rodzaju kredytu.

Najczęściej trzeba podać takie informacje jak:

- łączny dochód netto gospodarstwa domowego,
- miesięczne koszty utrzymania,
- liczba osób w gospodarstwie domowym,
- raty innych kredytów,
- limity na kartach kredytowych,
- wartość kupowanej nieruchomości (przy kredycie hipotecznym),
- okres spłaty.

Co wyróżnia bezpieczny kredyt mieszkaniowy?

- Dopłaty do pierwszych 120 rat kapitałowo-odsetkowych, w początkowym momencie kredytu, kiedy te raty są największym obciążeniem budżetu domowego
- Stałe oprocentowanie kredytu – stałe w okresie pierwszych 120 miesięcy spłaty kredytu, a jego wysokość ustalana jest na okres 60 miesięcy, dzięki czemu nie wzrośnie miesięczna rata i koszty kredytu
- Brak wymaganego wkładu własnego – możliwość kredytowania 100 proc. ceny nieruchomości – różnica pomiędzy wymaganym wkładem własnym, a faktycznie wniesionym przez kredytobiorcę jest zabezpieczona gwarancją spłaty udzielaną przez BGK w ramach Rządowego Funduszu Mieszkaniowego
- Brak limitów cenowych za 1 mkw kredytowanej nieruchomości, co pozwala na większą dostępność nieruchomości na rynku
- W okresie dopłat do rat kredyt spłacany jest w ratach malejących, a po okresie dopłat w stałych ratach, chyba że klient zdecyduje się utrzymać dotychczasowy sposób spłaty.
- Kredyt może być udzielony do 31.12.2027 r.

 **Bank Pekao**
BIERZ ŻYCIE ZA ROGI

 **Program
Pierwsze Mieszkanie**

RZĄDOWY PROGRAM „PIERWSZE MIESZKANIE” DOSTĘPNY W BANKU PEKAO S.A.



Szczegóły w oddziałach banku lub na pekao.com.pl

O B W I E S Z C Z E N I E

Zarządca masy sanacyjnej Piotra Poznańskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Piotr Poznański MASKET z siedzibą w Zamościu

zaprasza do składania ofert na zakup nieruchomości wchodzących w skład masy sanacyjnej:

Prawa własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę numer 14/56 o powierzchni 0,7701 ha, zabudowanej kompleksem obiektów budowlanych o charakterze komercyjnym dla której Sąd Rejonowy w Zamościu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer ZA1Z/00127967/8 za cenę nie niższą niż cena oszacowania,
tj. 15.064 000,00 złotych netto.
Wymagane wadium 1 500 000,00 złotych.

Sprzedaż dokonywana jest w trybie art. 323 ustawy prawo restrukturyzacyjne i ma skutki sprzedaży egzekucyjnej.

Nieruchomość można oglądać w Zamościu przy ul. Strefowa 6, 22-400 Zamość po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z Panem Piotrem Poznańskim tel. **84 536 11 22**

Zarządca posiada zgodę Sędziego Komisarza na sprzedaż opisanych składników z wolnej ręki. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie negocjacji bez podania przyczyny. Zarządca zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/oferentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków. Zapłała całości ceny musi nastąpić przed wydaniem nieruchomości oraz przeniesieniem własności.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium w kwocie 1 500 000,00 złotych na rachunek bankowy masy sanacyjnej numer 10 8025 0007 0710 6914 3000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium z określeniem na którą nieruchomość wadium zostało złożone.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty z adnotacją „oferta na zakup nieruchomości MASKET” należy składać do dnia 20 października 2023r. do godziny 14.00 (liczy się data wpływu) w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31.

Otwarcia ofert dokona zarządca. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zobowiązany zostanie do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie tygodnia od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku.

Zarządca zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaoferowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu.

Rewolucja w komunikacji

KONSULTACJE Niemal połowa linii lubelskiej komunikacji miejskiej od nowego roku może zmienić swoje trasy. Pięć z nich może zostać zlikwidowanych, a w planach jest uruchomienie czterech nowych. Takie zmiany chce wprowadzić Ratusz po oddaniu do użytku nowego dworca autobusowego przy ul. Krochmalnej. Najpierw o zdanie w tej sprawie pyta mieszkańców

Tomasz Maciuszczak

Miało rozpoczął właśnie konsultacje społeczne dotyczące „optymalizacji oferty przewoźowej komunikacji miejskiej” po otwarciu Dworca Lublin. To oficjalna już nazwa nowoczesnego obiektu, który pierwotnie miał być gotowy w lipcu ubiegłego roku.

Termin ukończenia budowy był jednak kilkukrotnie przedłużany. Ten ostateczny i nieprzekraczalny został wyznaczony na 20 października. Urzędnicy przewidują, że nowy dworzec obsługujący połączenia międzymiastowe zacznie działać od stycznia 2024 roku. Wtedy też miałyby zacząć obowiązywać zmiany w kursowaniu miejskich autobusów i trolejbusów przedstawione w konsultowanym z mieszkańcami projekcie. Przygotowała go firma Trako z Krakowa na podstawie m.in. badań więzby ruchu pasażerskiego i wywiadów z pasażerami.

Tak to widzą

- Jest to dokument roboczy, w którym składamy pewną propozycję, jak my to widzimy. Konsultacje społeczne są po to, żebyśmy mogli przepracować ten projekt, zebrać uwagi i ewentualnie poddać go korektom – mówi Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Urzędnicy przyznają, że ostatnia taka rewolucja w kursowaniu linii komunikacji miejskiej miała miejsce w latach 70. ubiegłego wieku.

- Oczywiście wprowadzaliśmy dość poważne zmiany, chociażby w 2015 roku, gdy oddawaliśmy do użytku nową trakcję trolejbusową. Ale tak kompleksowych zmian nie było od dawna

- podkreśla Grzegorz Malec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie. I dodaje: - Naszym głównym celem jest skomunikowanie Dworca Lublin i racjonalny wzrost częstotliwości koszt kursowania autobusów i trolejbusów, szczególnie w dni powszednie. Chcemy, żeby dla pasażerów ona się realnie podniosła.



Rewolucyjne zmiany w kursowaniu komunikacji miejskiej są związane ze zbliżającym się oddaniem do użytku dworca autobusowego, który powstaje przy ul. Krochmalnej FOT. DW

Pod tym względem zmiany rzeczywiście zapowiadają się rewolucyjnie. Obecnie tylko pięć linii kursuje w godzinach szczytu co 15 minut. Wkrótce może ich być 24. W bezpośredniej okolicy powstającego dworca dojeżdża aktualnie siedem linii. Według planów ma ich być 12, a dodatkowo obsługę nowego obiektu zapewni osiem tras kursujących przez ul. Kunickiego.

Zlikwidują, uruchomią, zmienią...

Projekt zakłada wycofanie linii: 1, 4, 11, 21 i 904. - To linie uzupełniające, kursujące co 30, a nawet co 50 minut. Ale wykonawca zaproponował bilans tego, naszym zdaniem lepszy – mówi Malec.

W rozkładach mają pojawić się cztery zupełnie nowe trasy. 27 będzie kursowała spod Dworca Lublin przez Al. Racławickie na ul. Poligonową. Absolutną nowością będą linie 301, 302 oraz 303, która zastąpi dotychczasową linię 47. - To linie średnicowe, na pewnych odcinkach tzw. dużej prędkości, pozwalające na szybkie przemieszczenie się m.in. do centrum – wyjaśnia dyrektor ZTM.

301 połączy osiedle Poręba z pętlą przy ul. Daszyńskiego na Kalinowszczyźnie, jadąc m.in. przez al. Armii Krajowej, Kraśnickiej i Solidarności. 302 pojedzie z osiedla Widok przez Nadbystrzycką i centrum miasta na Choiny. Z tutejszej pętli korzystać będzie również linia 303, która przez Czechów i Wieniawę, a następnie ulicami Filaretów i Jana Pawła II dojedzie do ul. Wróblej na Węglinie.

Zmienione zostaną trasy aż 31 linii, czyli niemal połowa

z obecnie funkcjonujących. Zmiany mają polegać głównie na ich wydłużeniu.

-W tym przypadku chodziło także o rozpoczęcie obsługi komunikacyjnej rejonów do tej pory nią nieobjętych, jak ul. Zelwerowicza na Czechowie, Królowej Bony na Felinie, Dunikowskiego i Wyścigowej na Dziesiątej czy zachodniej części ul. Głębokiej – wylicza Grzegorz Malec.

Jednym z takich miejsc może być też ul. Wieniawska, o co mieli prosić m. in. pracownicy zlokalizowanych tu urzędów. Projekt zakłada, że kursować tędy miałyby linie 302 jadąc w stronę os. Widok. Urzędnicy zaznaczają jednak, że ten pomysł wymaga jeszcze dogłębnej analizy i znalezienia lokalizacji dla nowego przystanku.

Obsługę części ul. Głębokiej, w której w ostatnich latach wyrósł tzw. kampus zachodni UMCS, mają zapewnić linie: 3 (w Głęboką skłęci z al. Kraśnickiej, a następnie przez Sowińskiego wróci na „starą” trasę w Al. Racławickich) i 54 (nie pojedzie jak obecnie przez ul. Zana, a wykona dodatkową „pętlę” przez al. Kraśnicką oraz ul. Głęboką i Wileńską).

Zmienić się może także wiele popularnych tras. Linia 13 zamiast z Choin na ul. Granitową może pojechać z ul. Węglarza na Ponikwodzię do ul. Żeglarskiej. Do tutejszej pętli może też zostać wydłużona trasa „szóstki”. Z kolei „osiemnastka” ze Sławinkowskiej miałaby dojeżdżać nie na Choiny, a do Elizówki i Dysa.

Czekają na uwagi

W ramach rozpoczętych konsultacji społecznych

26 września projekt zostanie przedstawiony radnym miejskim, a dzień później będzie omawiany z członkami rad dzielnic. Następnie zostanie zaprezentowany podczas otwartych spotkań z mieszkańcami. Odbędą się one:

• **2 października (poniedziałek)** w Szkole Podstawowej nr 58 przy ul. Berylowej (dla dzielnic Czuby Południowe, Czuby Północne, Rury, Węglin Południowy, Węglin Północny, Wrotków i Zembożyce).

• **3 października (wtorek)** w Zespole Szkół nr 12 przy ul. Sławinkowskiej 50 (Czechów Południowy, Czechów Północny, Konstancynów, Sławin, Sławinek i Szerokie).

• **4 października (środa)** w Szkole Podstawowej nr 23 przy ul. Podzamcze 9 (Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Ponikwoda i Tatary).

• **11 października (środa)** w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Kunickiego 116 (Abramowice, Bronowice, Dziesiąta, Felin, Głusk, Kośminek i Za Cukrownią).

• **12 października (czwartek)** w Ratuszu przy pl. Łokietka 1 (Stare Miasto, Śródmieście i Wieniawa).

Wszystkie spotkania będą rozpoczynać się o godz. 17. Ponadto swoje uwagi mieszkańcy mogą zgłaszać do 13 października za pośrednictwem specjalnego formularza dostępnego na stronie ztm.lublin.eu. Cały projekt zmian w komunikacji miejskiej można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Lublin w zakładce poświęconej konsultacjom społecznym.



Lubelski oddział PKO Banku Polskiego z nowoczesnym wnętrzem



Od 8 września klienci Oddziału 6 PKO Banku Polskiego w Lublinie mogą korzystać ze zmodernizowanej, nowoczesnej i cyfrowej przestrzeni pod starym adresem, przy ul. Watykańskiej 7. Przestrzeń ma charakter uniwersalny – jest w niej miejsce na obsługę klientów (w tym również w kameralnych pokojach spotkań), nowoczesne urządzenie samoobsługowe oraz wrzutnia i 2 bankomaty z funkcją wpłatomatu.

Oddział działa od 23 lat. Cała przestrzeń znajduje się na jednym poziomie, co stanowi duże ułatwienie dla osób z niepełnosprawnościami, starszych czy rodziców z dziećmi w wózkach. Przed placówką znajduje się duży i wygodny parking. Mocną stroną jest także sąsiedztwo licznych punktów handlowo-usługowych, przychodni zdrowia, placówek oświatowych oraz przystanków dla osób podróżujących komunikacją miejską.

- Jako największy bank w Polsce dostosowujemy swoje usługi i ofertę do preferencji oraz potrzeb naszych klientów. To właśnie klienci nas zmieniają – w ostatnich latach częściej wybierają kanały zdalne, głównie serwis transakcyjny i aplikację mobilną, do kontaktu z bankiem. Pamiętamy o tym również w oddziałach, które modernizujemy lub przenosimy do dogodniejszych lokalizacji. Pracujemy nad tym, aby placówki w nowej odsłonie spełniały wszystkie potrzeby klientów w jednym miejscu – z jednej strony klienci znajdą tutaj doradztwo i standardową obsługę oddziałową, a z drugiej otrzymują do swojej dyspozycji samodzielne stanowisko internetowe, w którym zlecą przelew, czy sprawdzą saldo rachunku. Oddział 6 w Lublinie to przykład takiej placówki – podkreśla Jak Karwański, Dyrektor lubelskiego Regionu Bankowości Detalicznej PKO Banku Polskiego.

Na ścianach można dostrzec elementy zieleni oraz piękną fototapetę. Całości wizerunku dopełniają donice z kwiatami. Nie znajdziemy tu ulotek i plakatów – wszystko to, co wcześniej mogliśmy przeczytać na papierowych ulotkach, zamieszczone jest na ogólnodostępnym ekranie. Ważną częścią placówki jest stanowisko samoobsługowe, dzięki któremu klient samodzielnie bądź z pomocą doradcy zaloguje się do swojego konta i sprawdzi saldo, historię rachunku itp.

- PKO Bank Polski to marka ponadczasowa. Nasi klienci, mieszkańcy pobliskich osiedli oraz klienci biznesowi, których obsługujemy, wiedzą, że zawsze jesteśmy dla nich dostępni, służymy pomocą, przeprowadzamy przez „trudne czasy”. Jesteśmy

stabilnym i pewnym partnerem z najlepszymi produktami. Nasi klienci nam ufają, doceniają zmiany zachodzące w PKO Banku Polskim i bardzo często wiążą się z nami na długie lata i całe pokolenia. Cieszę się, że od teraz możemy wykonywać naszą pracę w nowoczesnej i cyfrowej przestrzeni – podkreśla Agnieszka Dobrowolska, dyrektorka 6 Oddziału PKO Banku Polskiego w Lublinie.

Klienci do swojej dyspozycji mają 12 osobowy zespół, – oprócz podstawowych produktów jak konto czy pożyczka gotówkowa, doradcy podzielą się swoją wiedzą dotyczącą m.in. ubezpieczeń komunikacyjnych, a także nieruchomości. Ważnym elementem ich pracy jest również edukacja klientów w zakresie korzystania ze zdalnych kanałów dostępu do banku (np. aplikacja mobilna banku IKO) czy przestrzeganie przed zagrożeniami z obszaru cyberbezpieczeństwa.



Rozmowa z Agnieszką Dobrowolską, dyrektorką 6 Oddziału PKO Banku Polskiego w Lublinie:

• **Oddział 6 PKO Banku Polskiego we Lublinie obsługuje klientów od wielu lat. Czym oddział jest dla lokalnej społeczności?**

Oddział 6 PKO Banku Polskiego obsługuje klientów od 23 lat. Nasz budynek znajduje się w centrum dzielnicy Czuby, zamieszkałej przez około 40 tys. mieszkańców. Dla lokalnej społeczności jesteśmy bankiem, który wita swoich klientów z życzliwością i uśmiechem. Przez lata dzięki indywidualnemu podejściu stworzyliśmy relacje z klientami, którzy przychodzili do nas sami, potem z dziećmi, a nawet z wnukami. Dla naszych pracowników to duża motywacja do działania. Na pewno klienci czują się zaopiekowani, wiedzą, że ich wesprzemy w prostych sprawach, jak i w kluczowych decyzjach. Dzięki wieloletniej współpracy mamy wielu klientów seniorów. Oni w szczególności czują, że mogą liczyć na pomoc ze strony doradców.

• **Jaki rodzaj klientów potrzebuje szczególnego zaopiekowania?**

Każdy klient jest dla nas ważny i każdy klient w różnym stopniu potrzebuje naszego zaopiekowania. Zawsze wychodzimy naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom wszystkich klientów.

Są osoby, które dotychczas nie korzystały lub obawiały się korzystania z usług bankowości mobilnej i internetowej. Takich klientów

edukujemy, pokazujemy, jak łatwiej dotrzeć do produktów bankowych, jak w prosty sposób obsługiwać na co dzień swoje konto, aby było to bezpieczne i oszczędzające czas. Bardzo dbamy o młodych klientów szukających nowoczesnego banku, dla których udogodnienia technologiczne są bardzo ważne i często kluczowe przy wyborze banku.

• **Jaki kierunek obiera Pani na najbliższy czas w działalności oddziału?**

Zależy nam aby nasz oddział spełniał oczekiwania wszystkich naszych klientów. Ważna jest dla nas satysfakcja obecnych jak i tych, którzy dołączą do nas w przyszłości. Mając potencjał w postaci nowoczesnej placówki, będziemy skupiać się na najwyższych standardach obsługi. Naszym celem jest dotarcie do jak największej liczby klientów, których będziemy wprowadzać w świat usług cyfrowych oraz prezentować im nowe produkty inwestycyjne i ubezpieczeniowe.

• **Z czego jest pani wyjątkowo dumna jako dyrektorka oddziału PKO Banku Polskiego?**

Jestem dumna z faktu, że nasza placówka jest wielopokoleniowa. Klienci są z nami od lat, polecają nas swoim bliskim oraz znajomym. Wiemy, że klienci nam ufają. W równej mierze jestem dumna z ludzi, z którymi współpracuję. To bardzo zgrany zespół identyfikują

cy się z bankiem, zaangażowany i mogący na sobie polegać.

• **Jakie obszary swojej działalności chcecie udoskonalać po zmodernizowaniu oddziału? Na czym warto się skoncentrować w najbliższym czasie?**

W najbliższym czasie chcemy dalej edukować klientów zakresie obsługi kanałów zdalnych, ograniczyć obrót gotówkowy i czas oczekiwania na obsługę. Zależy nam, aby jak największą część sprzedaży przenieść do obsługi przez telefon co pozwoli na ograniczenie wydruków papierowych, odciążą doradców od archiwizacji dokumentów i na pewno wesprze dbałość o ekologię.

• **Czy podejmujecie działania poza siedzibą banku – wśród lokalnych społeczności?**

Nasi pracownicy biorą udział w akcjach charytatywnych organizowanych przez bank, pomagają w zakupach dla potrzebujących. Po wybuchu wojny na Ukrainie wspieramy potrzebujące rodziny i staramy się reagować na potrzeby społeczne.

Spotykamy się z najmłodszymi klientami uczęszczającymi jeszcze do przedszkola, których zapraszamy do naszej placówki i oswajamy z bankiem. W planach mamy spotkania w szkołach dla dzieci i młodzieży, gdzie będziemy propagować bankowość i uczyć różnych form oszczędzania.

Pod miastem taniej, al

Wybierając mieszkanie z rynku wtórnego w gminie podmiejskiej, za metr kwadratowy zapłacimy czasami nawet do 50 proc. mniej niż w mieście. Trudne z powodu bardzo ograniczonej liczby ofert – tak wynika z najnowszego raportu lokalnego przygotowanego przez Nieruchomosci-online.pl.

Drożejące mieszkania w dużych miastach sprawiają, że Polacy coraz częściej spoglądają w kierunku gmin ościennych. Tam ceny używanych mieszkań są niższe, dzięki czemu kupujący mogą sobie pozwolić na większy metraż. Znacząca oszczędność i lepsze warunki mieszkaniowe potrafią brać górę nad minusami, takimi jak konieczność dojazdu do miasta czy słabiej rozwinięta infrastruktura – mówi Rafał Bieńkowski, PR manager portalu Nieruchomosci-online.pl.

W Lublinie trudno

Niestety: w niektórych województwach znalezienie mieszkania w bliskim sąsiedztwie dużego miasta może być trudne. Powodem jest niska podaż mieszkań na rynku wtórnym w gminach.

Pod tym względem w najgorszej sytuacji są okolice Kielc, Opola, Lublina i Rzeszowa.

Analiza liczby ogłoszeń w sierpniu 2023 roku wykazała, że wybór mieszkań w gminach sąsiadujących z tymi miastami jest bardzo ograniczony i często sprowadza się do kilku, kilkunastu

dostępnych ofert. W efekcie ponad 95 proc. mieszkań na sprzedaż zlokalizowanych jest tam w głównym mieście regionu.

Dom w gminie czy mieszkania w mieście?

– Część osób poszukujących zorientowała się, że w cenie mieszkania w dobrej lokalizacji w dużym mieście można kupić dom na przedmieściach lub w okolicznej gminie. Jak wynika z naszych obserwacji oraz z relacji biur nieruchomości, Polacy najczęściej poszukują obecnie szeregówek lub bliźniaków o powierzchni 80-100 mkw. oraz domów wolnostojących do 120 m kw. – dodaje Rafał Bieńkowski.

Działka w gminie tańsza

Duży rozdźwięk cenowy widoczny jest oczywiście na rynku działek budowlanych (analiza obejmowała grunty o powierzchni 800-2500 mkw.).

Niska podaż działek w największych miastach sprawia, że są one bardzo drogie i mało dostępne. Raport lokalny Nieruchomosci-online.pl pokazuje jednak, że w bliskim otoczeniu dużych miast można znaleźć gminy, w których właściciele oferują działki w cenie znacznie poniżej 200 zł/mkw.

(P.P. – ZA NIERUCHOMOŚCI-ONLINE.PL)



FOT. PIXABAY/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

ŚREDNIE CENY DZIAŁEK W NASZYM REGIONIE (ceny w zł za mkw.)		
Lokalizacja	Średnia cena za sierpień 2023	Średni zakres cen
Lublin	379	580-2550
Głusk	213	145-265
Jabłonna	110	90-145
Jastków	162	120-205
Konopnica	253	170-365
Niedrzwica Duża	124	95-160
Niemce	20	150-320
Wólka	158	125-220
Biłgoraj	143	105-175

R E K L A M A

Dni otwarte na budowie
23-24.09.2023

510 990 202

Najwyższy standard w Lublinie!
www.wieniawska11.pl



WIENIAWSKA 11

e mniej

ż w stolicy regionu. Znalezienie mieszkania w okolicach Lublina jest anego przez portal Nieruchomosci-online.pl

ŚREDNIE CENY DOMÓW W NASZYM REGIONIE (ceny w zł za mkw.)

Lokalizacja	średnia cena za sierpień 2023	średni zakres cen
Lublin	5 485	3 780-7 640
Głusk	6 145	4 410-7 440
Jabłonna	5 155	2 460-7 850
Jastków	6 196	4 430-8 080
Konopnica	6 345	4 780-8 470
Niedrzwica Duża	5 110	3 560-6 400
Niemce	6 316	4 120-8 400
Świdnik	5 532	3 290-8 280
Wólka	6 284	5 090-7 180
Biała Podlaska	4 199	3 170-5 920
Biłgoraj	4 414	2 720-6 950
Chełm	5 181	3 900-7 100
Puławy	5 880	3 900-7 480
Zamość	3 863	2 840-7 280

ŚREDNIE CENY MIESZKAŃ W NASZYM REGIONIE (ceny w zł za mkw.)

Lokalizacja	średnia cena za sierpień 2023	średni zakres cen
Lublin	8 793	7 480-10 380
Świdnik	7 536	6 420-8 540
Biała Podlaska	5 479	4 810-6 250
Chełm	5 244	4 390-6 260
Łeczna	5 685	5 080-6 530
Puławy	6 604	5 890-7 540
Zamość	6 354	5 710-7 120

(ŹRÓDŁO: NIERUCHOMOŚCI-ONLINE.PL)

Kredyt 2% i mieszkanie w Lublinie

Zamiast 26,9 m kw. ponad 43 m kw. – dzięki programowi Bezpieczny Kredyt 2% (BK2%) single, którzy planują zakup mieszkania w Lublinie, mogą liczyć na większe lokum. A jaki maksymalny metraż może kupić rodzina 2+1?

Jak wyliczyli eksperci portalu RynekPierwotny.pl, **BEZPIECZNY KREDYT 2%** pozwala na zakup dużo większego lokum niż w przypadku tradycyjnej hipoteki. Sprawdzili to na przykładzie dziesięciu największych miast w Polsce. Różnica względem standardowej oferty banku sięga 60 proc.

– Ta sytuacja wynika z faktu, że krajowe banki zachęcając do zaciągania Bezpiecznych Kredytów 2%, na ogół zrezygnowały z marży przez pierwsze 5 lat. Taka oferta oznacza efektywne oprocentowanie dla klienta wynoszące tylko 2,00% w ciągu 60 miesięcy – tłumaczy Andrzej Prajsnar, ekspert portalu RynekPierwotny.pl

Z analizy ekspertów wynika, że spory metraż mieszkania można zakupić na Bezpieczny Kredyt 2% w Lublinie. Singiel może nabyć lokum o maksymalnej po-

wierzchni 43,2 m kw., a rodzinę 2+1 stać na metraż oscylujący na poziomie 81,8 m kw.

W przypadku tradycyjnego kredytu możliwy maksymalny metraż, jaki może nabyć singiel, jest dużo mniejszy: w czerwcu 2023 roku było to niespełna 27 m kw. Z kolei rodzina 2+1 zaciągając tradycyjną hipotekę, mogła nabyć mieszkanie o powierzchni 50,9 m kw.

– Ze względu na budżetową dopłatę i nietypową formułę spłaty „Bezpiecznego Kredytu 2%” nikogo nie powinno dziwić, że ustawia się po niego coraz dłuższa kolejka chętnych. Przede wszystkim tysiące nieźle zarabiających Polek i Polaków do 45. roku życia odzyskało zdolność kredytową na zakup mieszkania. Po drugie: przez 10 lat dopłat do kredytu, będzie on spłacany w formule malejących rat kapitałowo-odsetkowych – tłumaczy Marek Wielgo, ekspert portalu RynekPier-

wotny.pl. – To bardzo ważne! W tym okresie spłacona zostanie bowiem znaczna część kapitału, która powiększy majątek kredytobiorcy. Ponadto, żeby uzyskać taki kredyt nie trzeba mieć wkładu własnego, bo państwo udzieli stosownych gwarancji.

Do tej pory jedenaście banków podpisało umowy o współpracy w zakresie Bezpiecznego Kredytu 2%. Najwięcej wniosków trafiło do PKO Bank Polski i Bank Pekao. Obejmujące lipiec i sierpień statystyki Ministerstwa Rozwoju i Technologii mówią o 41,8 tys. chętnych na „Bezpieczny Kredyt 2%”. Biuro Informacji Kredytowej ocenia, że stanowili oni ok. 60% wszystkich ubiegających się o kredyty hipoteczne w sierpniu. Ponad 5,7 tys. szczęśliwców ma już w ręku pozytywną decyzję banku. Średnia kwota bezpiecznego kredytu wynosi 377 tys. zł.

OPR. – P.P.

R E K L A M A



Elizówka Park

Tereny zielone i obiekty rekreacyjne.



12 min. jazdy od centrum Lublina.



Pełne uzbrojenie.



Zamieszkać na wyjątkowym osiedlu.

Elizówka Park
Adamiak Psiuk sp. k.
ul. Pana Balcera 6/159
20-631 Lublin

+48 609 609 226
www.elizowkapark.pl

elizowkapark

Mieszkańcy wybrali

PARTYCYPACJA Ponad trzy tysiące osób zagłosowało w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego w Puławach. Z 31 zgłoszonych projektów zrealizowanych zostanie osiem. Mieszkańcy zdecydowali m.in. że na osiedlu Niwa powstanie tężnia solankowa, a psy i koty puławian poddane zostaną sterylizacji i kastracji wraz z czipowaniem

Krzysztof Basiński

Puławy były pierwszym miastem w regionie, które pozwoliły swoim mieszkańcom współdecydować o przeznaczeniu części środków z miejskiej kasy. Tegoroczna edycja budżetu obywatelskiego była dziesiątą w historii.

Zgłoszono do niej 39 projektów. Osiem z nich nie przeszło oceny formalnej lub merytorycznej. Pozostałe zostały poddane pod głosowanie, które odbyło się od 4 do 11 września. Głosowało 3022 osób. To osiem procent uprawnionych i ponad dwa razy tyle, co przed rokiem. Oddanych zostało 12 317 głosów, niemal po równo na projekty duże i małe.

Zdecydowanie częściej głosowano z urządzeń mobilnych, czyli smartfonów i tabletów (63 proc.), niż z komputerów stacjonarnych. Częściej głosowały kobiety - 1745 (63 %), niż mężczyźni - 1027 (37 %), a grupą wiekową, która



Tężnie solankowe w Puławach powstają ze środków z budżetu obywatelskiego już od kilku lat. Jedną z nich znajduje się przy ciągu pieszym prowadzącym od ul. Curie-Skłodowskiej do Skweru Solidarności. Kolejna, dzięki tegorocznemu głosowaniu, zostanie wybudowana na osiedlu Niwa

FOT. UM PUŁAWY

najczęściej oddawała głosy były osoby w wieku 36-49 lat

(37,2 proc.). Zaskoczeniem może być nikt nie zaintereso-

wanie budżetem obywatelskim najmłodszych, osób do

25 roku życia (zaledwie 12,1 proc.).

ZWYCIĘSKIE PROJEKTY BUDŻETU OBYWATELSKIEGO 2023 W PUŁAWACH

Duże projekty:

- Sterylizacja i kastracja psów i kotów wraz z czipowaniem, należących do mieszkańców Miasta Puławy (koszt 140 tys. zł) - 851 głosów

- Tężnia solankowa na osiedlu Niwa (175 tys. zł) - 837 głosów

Małe projekty:

- Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej we Włostowicach (10 tys. zł) - 1027 głosów
- Puławy - Zielono witamy! (35 tys. zł) - 732 głosów
- Budki dla różnych gatunków ptaków - dziuplaków oraz nietoperzy, rozdawane wśród mieszkańców Puław (30 tys. zł) - 559 głosów
- Aqua Fitness (30 tys. zł) - 427 głosów
- Zajęcia sportowe dla osób z niepełnosprawnością (15 tys. zł) - 418 głosów
- Bank nasion (30 tys. zł) - 400 głosów

Chcą zostać stolicą recyklingu

EKOLOGIA Puławy zgłosiły się do drugiej edycji ogólnopolskiego programu Polska Stolica Recyklingu. Jeśli wygrają zdobędą prestiżowy tytuł i statuetkę. Instytucja, która okaże się najlepsza w kraju w zbiorce przedmiotów zbędnych, ale nadających się do użytku, otrzyma z kolei 50 tysięcy złotych

Krzysztof Basiński

O tytuł Polskiej Stolicy Recyklingu powalczą miasta, które uczestniczą w projekcie Elektryczne Śmieci, organizowanym przez Fundację Odzyskaj Środowisko. Puławy do programu przystąpiły w listopadzie 2020 roku. Już od blisko trzech lat mieszkańcy mogą wrzucać elektroodpady do czerwonych skrzynek, które

znajdują się w ośmiu lokalizacjach: przy ul. Niemcewicza 9, Kołłątaja 21 i 41, Kaniowczyków 6, Cichockiego 4, Piłsudskiego 45, na osiedlu Niwa przy altanie na rogu Puławskiej i Roweckiego oraz Kruka-Heindenreicha 6.

Teraz miasto przystąpiło do programu Polska Stolica Recyklingu 2023.

- Zbieramy niepotrzebne, ale nadające się do

użytku: elektronikę, tekstylia, artykuły dziecięce i zabawki, obuwie i książki. Przekazujemy je na rzecz m.in. domów dziecka i domów samotnej matki

- mówi Malwina Szwarz, kierownik ds. relacji w Fundacji Odzyskaj Środowi-

sko. - Tym razem rzeczy nie wrzucamy do skrzynek, ale wysyłamy je jako EKOzwroty, poprzez bezpłatną usługę realizowaną wspólnie przez naszą fundację oraz InPost. Kluczem do sukcesu, żeby wygrać główną nagrodę 50 tysięcy złotych, jest kod instytucji z danej gminy, który trzeba wpisać przy wysyłaniu paczki. W ten sposób zdobywa ona punkty. Zapraszam instytucje: teatry, szko-

ły, muzea, uczelnie wyższe, świetlice czy domy kultury do współzawodnictwa - dodaje Szwarz.

Instytucja, która zdobędzie największą ilość punktów, otrzyma główną nagrodę w wysokości 50 tys. złotych. Po 20 tys. dostaną także najlepsi w poszczególnych kategoriach. Samorząd, z którego instytucje łącznie zbiorą największą liczbę punktów w kategorii głównej otrzyma statuetkę

oraz tytuł Miasta przyjaznego GOZ.

Dodatkową nagrodą jest „elektryczny las”. Za każdą tonę elektrycznych śmieci miasto otrzyma sadzonkę drzewa. Zwycięzców poznamy podczas uroczystego finału, który zaplanowano na 31 marca przyszłego roku. Szczegółowe zasady programu oraz regulamin znajdują się na stronie polskastolica-recyklingu.pl.

Będą kręcić

KAZIMIERZ DOLNY

W niedzielę w miasteczku nad Wisłą rozpoczną się zdjęcia do realizowanego przez TVP serialu „Niepewność”. W związku z tym przez cztery dni kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu.

- Zwracamy się z prośbą o nie parkowanie samochodów na ul. Lubelskiej (na odcinku od kościoła św. Anny do ul. Krzywe Koło) w dniach 24-28 września 2023 roku - informują kazimierscy urzędnicy, prosząc o wyro-

zumiałość dla ekipy produkcyjnej. I dodają, że w trakcie realizacji zdjęć konieczne może być także wstrzymanie ruchu pojazdów na ul. Lubelskiej.

„Niepewność” to historia romansu Adama Mickiewicza ze szlachcianką Marylą Wereszczakówną. Opowieść osadzono w baśniowej scenarii szlacheckiego majątku, która zainspirowała powstanie „Ballad i romansów”. Premiera serialu planowana jest w przyszłym roku.

(OPRAC. TOMA)

To oni wyjeźdźdźli rekord

NA ROWERZE W niedzielę podsumowano tegoroczną rywalizację o miano najbardziej rowerowego miasta w Polsce. Puławy, podobnie jak przed rokiem, zajęły w niej drugie miejsce.

W akcji wzięło udział 2060 puławian, którzy w sumie przejechali ponad 571 tys. kilometrów. To rekord, bo przed rokiem udało się wykręcić „tylko” 427 tys. km. W rankingu indywidualnym wśród pań najlepsze okazały się Urszula Jopowicz i Katarzyna Mazurek z Puławskiej Grupy



FOT. MOSIR PUŁAWY

Rowerowej które pokonały równo po 3 441,51 km. W gronie mężczyzn równych sobie nie miał Kamil Wydra (do Azot i nazot), który uzyskał wynik 4 984,99 km. Grupowo najlepiej wypadła Puławska Grupa Rowerowa, której członkowie wyjeźdźdźli ponad 166 tys. kilometrów.

W rywalizacji uczniów zwyciężyli ci z I Liceum Ogólnokształcącego im. ks. A.J. Czartoryskiego. Drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 3, a trzecie - Zespół Szkół ogólnokształcących nr 1.

(OPRAC. TOMA)

Deweloper do radnych: Wy już nie głosujcie

ZAMOŚĆ Prezes spółki PRBUD Development chce, aby radni, którzy odmówili mu kilka razy zgody na budowę, w kolejnym głosowaniu w ogóle nie wzięli udziału. Zainteresowani określają to jako „fanaberie”

Anna Szewc

Pismo prezesa PRBUD Development wpłynęło do Biura Rady Miasta Zamość w środę. Jego adresatami jest 13 z 23 zamojskich radnych. To osoby, które przy czwartym podejściu odmówiły spółce zgody na budowę przy ul. Wyszyńskiego bloków w trybie lex deweloper. Te same, które później zostały przez inwestora wezwane (wraz z miastem) do solidarnej zapłaty 3 mln zł odszkodowania „za poniesione straty i utracone korzyści”.

Sprawa tej inwestycji wróciła pod obrady w poniedziałek, bo w lipcu Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wydał postanowienie, którym unieważnił podjętą po raz czwarty przez radę uchwałę odmowną w sprawie inwestycji.

W swoim najnowszym piśmie prezes spółki z Kalinowic wnioskuje, by 13 radnych z ponownego głosowania się wyłączyło.

Powołuje się przy tym na art. 25a ustawy o samorządzie gminnym, który stanowi, że „radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego”. Przywołuje również na kilka orzeczeń sądów administracyjnych w tej kwestii. Przypomina ponadto, że PRBUD pozostaje z radnymi w sporze sądowym, bo zarejestrowano już pod konkretną sygnaturą zawiązanie do próby ugodowej w kwestii odszkodowania.



Co na to radni? Chyba nie bardzo się tym wezwaniem przejęli.

– To są po prostu fanaberie dewelopera – ocenia Franciszek Josik (PiS). – Nieustająco zadziwia mnie kreatywność tej spółki – to natomiast komentarz radnego Sławomira Ćwika (Polska 2050).

Spór o inwestycję na działkach przy ul. Wyszyńskiego trwa już kilka lat

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

Wydaje się, że inni radni także niewiele sobie z pisma robią.

– Pomijając już fakt opinii naszej radczyni prawnej, która wskazuje, że deweloper nie ma racji, to po prostu takie żądania są absurdalne. Dlatego nad uchwałą w sprawie wniosku PRBUD głosowaliśmy już w środę podczas obrad komisji rodziny i to samo planujemy zrobić na

komisji budżetu – mówi Josik. I dodaje: – Mogą sobie pisać. Ale radnym prawa do udziału w głosowaniach odbierać nie mogą.

Na koniec wyjaśnijmy, że spór między RM Zamość a spółką z Kalinowic trwa od lat, a jego sedno stanowi zamiana działek przy ul. Wyszyńskiego między PRBUD Development a podległym miastu Towarzystwem Budownictwa Społecznego. Radni uznali ją za niekorzystną.

Prywatnemu inwestorowi już czterokrotnie od 2020 roku odmawiali zgody na budowę bloków wyższych, niż to zakłada plan zagospodarowania przestrzennego (wszystkie uchwały zostały w WSA unieważnione). Byli również na „nie”, kiedy wniosek o budowę w trybie lex deweloper składało TBS.

Od Dzwoli zaczęli budowę stu obwodnic

JANÓW LUBELSKI Ruszyły prace przy rozbudowie ponad dziewięć kilometrów drogi krajowej nr 74 od Janowa do Dzwoli. W czwartek symbolicznym wbiciem łopaty rozpoczęła się budowa obwodnicy drugiej z tych miejscowości. Jest to pierwsza w województwie lubelskim inwestycja realizowana

w ramach rządowego programu budowy 100 obwodnic.

– W ramach zadania wybudujemy obwodnicę Dzwoli, ok. 2,7 km, w nowym śladzie, która ominie miejscowość od północnej strony. Rozbudowany zostanie także odcinek obecnej DK74, o długości ok. 9,3 km, od końca przyszłej obwodnicy Janowa Lubel-

skiego do połączenia z funkcjonującą już obwodnicą Frampola – informuje Mirosław Czech, szef lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie.

Drogowcy zapowiadają budowę jednojezdniowej dwupasmowej drogi o szerokości jezdni 7 m. Wybu-

dowane zostaną też drogi do obsługi ruchu lokalnego, ekrany akustyczne, chodniki oraz zatoki autobusowe. Planowana jest budowa sześciu skrzyżowań skanalizowanych, dwóch rond oraz obiektu mostowego, zintegrowanego z przejściem dla pieszych i przejazdem dla rowerów.

Inwestycję za nieco ponad 190 mln zł, realizuje konsorcjum firm Mosty Łódź, Antex oraz PBI Infrastruktura. Zakończenie robót planowane jest w 2025 roku.

W ramach rządowego programu GDDKiA zrealizuje w Lubelskiem siedem obwodnic. Pięć z nich (Janów Lubelski, Dzwola, Gorajec,

Szczebrzeszyn, Zamość), o łącznej długości ponad 40 km, powstanie w ciągu DK74, łączącej trasę ekspresową S19 w Janowie Lubelskim z przejściem granicznym z Ukrainą w Zosinie. Pozostałe dwie planowane są w ciągu DK82 (obwodnica Łęcznej) oraz w ciągu dróg 63 i 76 (obwodnica Łukowa). **(OPRAC. P.P.)**

Relaks na uczelni

BIAŁA PODLASKA Najpierw można pójść na basen, a później na pełny relaks w gabinetach masażu, saunie czy spa. To nowa propozycja białskiej Akademii Wychowania Fizycznego, skierowana nie tylko do studentów

Ewelina Burda

W kilkunastu gabinetach każdy może znaleźć coś dla siebie. – W sumie, zgromadziliśmy tu 15 bardzo nowoczesnych urządzeń. Mamy na przykład Vichy Shower do masażu wodnego, dodatkowo z kryształkami Swarovskiego. Jest też masaż pneumatyczny boa, który poprawia krążenie limfy i krwi w organizmie – mówi fizjoterapeutka Weronika Zielińska. Jeśli nie masaż, to sauna, a do wyboru są m.in. japońska lub kriosaua, w której

można schłodzić się do 160 stopni. – Ciekawym rozwiązaniem jest tzw. „słoneczna łąka”, czyli opalanie bez szkodliwego wpływu na skórę – zaznacza Zielińska. Skuteczne rozluźnienie zapewniają też kąpiele perłkowe czy bicz szkodliwie.

Nowa strefa Medical & Spa powstała nad krytą pływalnią przy filii AWF.

– To miejsce do praktyki dla studentów, nasze zaplecze dydaktyczne. Ale jednocześnie można tu wejść

bezpośrednio z basenu i skorzystać z zabiegów. Mogą to również zrobić mieszkańcy

– podkreśla prof. dr hab. Jerzy Sadowski, prorektor białskiej filii. Cennik podany jest na stronie internetowej, na przykład za pół godziny w saunie japońskiej trzeba zapłacić 40 zł, a za masaż wodny Vichy Shower 50 zł.

– Do tej idei zainspirował mnie śp. Tadeusz Chrościcki, wieloletni kierownik zakładu przyrodoleczniczego uzdrowiska Nałęczów. Później kon-

tynuowałem to z jego synem – przyznaje prorektor.

Z Medical & Spa skorzystają głównie studenci fizjoterapii i kosmetologii. – To naprawdę nowoczesny sprzęt. Mam nadzieję, że będziemy mogli przychodzić tu na zajęcia choćby z fizykoterapii czy odnowy biologicznej – przyznaje Zosia, studentka czwartego roku fizjoterapii.

– Z kolei, dla chętnych mieszkańców zawsze służymy konsultacją i doradzimy, jakie zabiegi są wskazane w konkretnych przypadkach – dodaje Weronika Zielińska.



Inwestycja kosztowała 7 mln zł. Część środków pochodzi z Ministerstwa Edukacji i Nauki. To jednak dopiero wstęp do znacznie ambitniejszych planów, czyli budowy Akademickiego Centrum Rehabilitacji za ponad 25 mln zł. Obecnie trwa procedura wyłonienia wykonawcy. Do przetargu zgłosiło się osiem firm.

Ze strefy Medical & Spa skorzystają głównie studenci fizjoterapii i kosmetologii, ale oferta ośrodka jest kierowana także do mieszkańców

FOT. EB

**POLSKI CUKIER START
LUBLIN**

Prezes: Arkadiusz Pelczar. **Trener:** Artur Gronek. **Asystent trenera:** Marcin Woźniak. **Trener przygotowania motorycznego:** Jakub Drozd. **Fizjoterapeuci:** Michał Pastuszuk i Marcelina Matyjaszczyk.

Obrońcy: Jabril Durham (1994/185 cm, USA), Liam O'Reilly (1996/188 cm), Mateusz Dziemba (1992/192 cm), Bartłomiej Pelczar (2000/186 cm), Andrij Cherepanov (2004/184 cm, Ukraina). **Skrzydłowi:** Michał Krasuski (2000/198 cm), Trey Wade (1998/198 cm, USA), Tomislav Gabrić (1995/204 cm, Chorwacja), Jakub Karolak (1993/196 cm), Filip Put (1993/201 cm). **Środkowi:** Roman Szymański (1991/209 cm), Barret Benson (1997/208 cm, USA).

Przybyli: Benson (PGE Spójnia Stargard Szczeciński), Wade (Suzuki Arka Gdynia), Put (Tauron GTK Gliwice), Gabrić (Kaposvari KK, Węgry), O'Reilly (ZTE KK Zalaegerszeg, Węgry), Durham (Szolnoki Olajbanyasz, Węgry), Karolak (Śląsk Wrocław).

Ubyli: Cleveland Melvin (FC Porto, Portugalia), Kacper Młynarski (Sewertronics Sokół Łańcut), Klavs Cavars (Yokohama Excellence, Japonia), Michał Grzesiak, Sebastian Walda, Wiktor Kępka (wszyscy szukają klubu).

**TERMINARZ I RUNDY
ORLEN BASKET LIGI**

21-24 września: GTK Gliwice – Suzuki Arka Gdynia ● MKS Dąbrowa Górnicza – WKS Śląsk Wrocław ● King Szczecin – Sewertronics Sokół Łańcut ● Anwil Włocławek – Trefl Sopot ● Polski Cukier Start Lublin – Arriva Twarde Pierniki Toruń (22 września) ● Legia Warszawa – Enea Zastal BC Zielona Góra ● Dzikie Warszawa – BM Stal Ostrów Wielkopolski ● Grupa Sierleccy Czarni Słupsk – PGE Spójnia Stargard. **29 września:** Trefl – Start. **8 października:** Start – Sokół. **14 października:** Dąbrowa Górnicza – Start. **21 października:** Start – Gliwice. **27 października:** Start – Śląsk. **4 listopada:** Start – King. **11 listopada:** Anwil – Start. **16 listopada:** Start – Arka. **26 listopada:** Start – Zastal. **30 listopada:** Start – Dzikie. **7 grudnia:** Start – Czarni. **14 grudnia:** Spójnia – Start. **22 grudnia:** Start – Stal. **28 grudnia:** Legia – Start. Runda rewanżowa rozpocznie się 4 stycznia, a zakończy 27 kwietnia. Faza play-off rozpocznie się 2 maja, a zakończy najpóźniej 18 czerwca.

Skazani na sukces

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY W piątek o godz. 19 Polski Cukier Start Lublin rozpoczyna nowy sezon. Pierwszym rywalem zespołu Artura Gronka będzie Arriva Twarde Pierniki Toruń

Kamil Kozioł

Ostatnie sezony dla kibiców Polskiego Cukru Start Lublin były bardzo trudnym okresem. Po pożegnaniu Davida Dedka, w ekipie czerwono-czarnych wyraźnie brakowało stabilizacji oraz dobrych wyników. Zespół, który jeszcze niedawno był wicemistrzem Polski stał się drużyną, która bije się o utrzymanie w Orlen Basket Lidze.

Ten sezon ma wreszcie dać fanom trochę pozytywnych emocji, które wpłyną na poprawę frekwencji w hali Globus. Z tą ostatnią nie było najlepiej, a puste trybuny straszły zwłaszcza w przekazie telewizyjnym. Przyczyn było całkiem dużo – zaczynając od zespołu, w którym lokalni koszykarze odgrywali marginalną rolę, a kończąc na przeciętnie działającym marketingu.

W lecie jednak Arkadiusz Pelczar oraz Artur Gronek zrobili wszystko, aby zmienić ten stan rzeczy. Przede wszystkim zadbanie o silny zespół. Trafili do niego ciekawi zawodnicy – Jabril Durham, Trey Wade, Filip Put, Barret Benson czy Jakub Karolak. I to właśnie ci dwaj ostatni powinni ściągać fanów na trybuny. Benson to jeden z najlepszych podkoszowych OBL, a Karolak jest człowiekiem, który pochodzi z Lublina i tu uczył się grać



Mateusz Dziemba reprezentuje barwy Startu Lublin już od ośmiu lat
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

w koszykówkę. Teraz wraca do swojego rodzinnego miasta i ma być osobą, która znowu wprowadzi Start na salony. Dodatkowym smaczkiem jest fakt, że Jakub jest synem Piotra, który również jest legendą lubelskiej koszykówki.

Drugą sprawą jest fakt, że Artur Gronek pracuje w Lublinie już drugi sezon, więc zdążył się już zaaklimatyzować w hali Globus. Ma duży komfort pracy objawiający się w zaufaniu osób zarządzających klubem, ale także ułożeniem pionu sportowego według własnych wymogów.

Warto też odnotować, że wpływ na frekwencję ma również dobrze działający marketing klubu. Po zmianach, które zaszły w tym pionie Start znowu wygląda profesjonalnie w mediach społecznościowych. Świetnym pomysłem było zorganizowanie wizyty Kenta Washingtona, a jeszcze lepszym było jej właściwe „sprzedanie” w różnego rodzaju mediach. Facebook klubu czy strona internetowa również odzyskały właściwy rytm, a kibice mogą dowiedzieć się o wielu interesujących sprawach.

Czy zatem fani mogą oczekiwać z nadzieją nadchodzącego sezonu? – Jestem już 8 lat w Lublinie i w tym czasie tylko raz zagrałem w play-off. Chciałbym w ostatnim roku kontraktu zagrać jeszcze raz w tej fazie. Nie chcę kończyć sezonu w kwietniu – mówił podczas Memoriału Zdzisława Niedzieli Mateusz Dziemba, jeden z najbardziej doświadczonych graczy Startu.

Dzisiejszy mecz w hali Globus rozpocznie się o godz. 19. Bezpośrednią transmisję z niego będzie można obejrzeć za pomocą platformy internetowej Emocje.tv.

Ważna będzie pierwsza połowa

EKSTRALIGA RUGBY Przeciwnikiem Edach Budowlanych będzie w niedzielę Orkan Sochaczew. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 15.30

Lublinianie pojedą do Sochaczewa podbudowani dwoma ważnymi wygranymi: z mistrzem i wicemistrzem Polski. Podopieczni grającego szkoleniowca Stanisława Powalę-Niedźwieckiego ograli na wyjeździe Budo 2011 Aleksandrów Łódzki 30:7, a przed tygodniem pokonali Ogniwo Sopot 38:29. W weekend w grafiku czwartej drużyny minionego sezonu znalazł się brązowy medalista. – Czekamy na bardzo ciężkie spotkanie. To, że wygraliśmy z mistrzem i wicemistrzem kraju nie oznacza, że teraz ogrymy brązowego medalistę – mówi trener Powalę-Niedźwiecki

Po ostatniej wygranej lubelscy rugbyści awansowali na drugie miejsce w tabeli. W dorobku mają 17 punktów, o jeden więcej od Orkana. Warto podkreślić, że obrońcy brązu rozegrali jedno spotkanie mniej. To dlatego, że w ekstraklidzie w obecnym sezonie występuje nieparzysta liczba drużyn – dziewięć. Dla obu zespołów niedzielny mecz będzie starciem o podwójną stawkę. Niewykluczone, że obie ekipy spotkają się ponownie w decydującej rozgrywce. Stanie się tak przy sklasyfikowaniu obu zespołów po rundzie rewanżowej na miejscach 1 i 2 lub 3 i 4.

Lublinianie mają z miejscowymi rachunki do wy-

równania. Orkan i Edach Budowlani spotkały się wiosną w meczu o brązowy medal. Spotkanie zostało rozegrane w Sochaczewie. Po pierwszej połowie był remis 13:13, w drugiej gospodarze odskoczyli na 30:13. Mimo ambitnej postawy lubelskiej piętnastce nie udało się odwrócić losów meczu. – Orkan jest groźny na swoim terenie. Na gospodarzach będzie duża presja ze strony miejscowych kibiców. Wszyscy oczekują zwycięstw. Ważna będzie pierwsza część meczu, w której Orkan będzie chciał nas zdominować, po to, aby nas potem „dobić”. Nie możemy na to pozwolić – dodaje Powalę-Niedźwiecki.

Wszystko wskazuje na to, że konfrontacja sąsiadów w tabeli będzie pojedynkiem dwóch etatowych kopaczy obu klubów: Iana Trollipa w Edach Budowlanych oraz Pietera Steenkampa. Pierwszy rozegrał w lidze dopiero trzy mecze, a już zdobył 50 punktów. Taki dorobek daje reprezentantowi RPA trzecie miejsce w rankingu punktujących, rywal z dorobkiem 39 plasuje się na piątym miejscu. – Zobaczymy, jak rozwinie się nasze spotkanie. Może się faktycznie okazać, że będzie to mecz dwóch kopających zawodników – dodaje szkoleniowiec lublinian.

(GROM)

Pojedzie na igrzyska

ZAPASY Anhelina Łysak z Cementu-Gryfa Chełm nie zdobyła medalu podczas mistrzostw świata w Belgradzie, wywalczyła za to kwalifikację olimpijską do Paryża

Chełmianka rywalizowała w kategorii do 57 kg. W walce o trzecie miejsce zmierzyła się z Amerykanką Helen Maroulis, której uległa 6:10. Poza brązowym medalem stawką pojedynku Polki była kwalifikacja na przyszłoroczne igrzyska olimpijskie w Paryżu. Zapaśniczce z Chełma udało się jednak dokonać tego wyczynu. Konieczna była dodatkowa walka. W niej rywalką była reprezentantka Turcji Elvira Kamaloglu. Turczynka została pokonana przez położenie na łopatki. Zanim doszło do takiego rozstrzygnięcia Łysak prowadziła 8:4. Kwalifikacja zapaśniczki z Chełma to pierwsza przepustka dla Polki na igrzyska w Paryżu. Angelina Łysak rozpoczęła rywalizację w Belgradzie od wygranej w 1/16 finału z Kenijką Mary Maliaką 2:0. W 1/8 pokonała Hannah Fay Taylor z Kanady 4:0. Z kolei w ćwierćfinale nie dała rady Japonce Tsugami Sakurai przegrywając 0:7. W repasach Ukrainka z polskim paszportem wygrała z pochodzącą z Rosji Iryną Kurachkinę 10:0. W Belgradzie startowała także druga z zawodniczek Cementu-Gryfa Chełm Katarzyna Krawczyk. Rywalizująca w wadze do 55 kg Polka nie zdołała przejść pierwszej rundy. Przegrała z liderką rankingu Karłą Loreną Godinez Gonzalez z Kanady 1:5.

(GROM)

Mini Lotto (20.09)

3, 27, 32, 33, 41.

Ekstra Pensja (20.09)

6, 10, 12, 13, 31, 4.

Ekstra Premia (20.09)

9, 10, 21, 23, 26, 2.

Multi Multi (21.09)

4, 5, 7, 8, 9, 10, 18, 20, 25, 30, 36, 47, 48, 65, 67, 69, 74, 75, 76, 78. Plus 8.

Multi Multi (20.09)

5, 7, 16, 17, 18, 21, 23, 29, 32, 46, 47, 49, 51, 53, 58, 60, 65, 68, 70, 74. Plus 5.

Kaskada (21.09) 14

1, 3, 4, 9, 12, 13, 14, 16, 17, 20, 23, 24.

Kaskada (20.09) 22

3, 5, 6, 7, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 21, 23.

Randka z koszykówką 3x3

KOSZYKÓWKA Od piątku Lublin staje się światową stolicą koszykówki 3x3

Jeżeli ktoś jeszcze nie zetknął się z tym rodzajem basketu, to najbliższe dni będą najlepszą okazją do poszerzenia swojej wiedzy. Boisko na Placu Zamkowym będzie wypełnione koszykarzami występującymi w różnych rozgrywkach, którzy będą wymieniać się z niespotykaną do tej pory częstotliwością.

Wydarzeniem weekendu będzie Lublin 2023 Challenger. Stawą tego turnieju będzie kwalifikacja do Abu Dhabi Masters, czyli jednego z turniejów cyklu World Tour. W stolicy województwa swoje umiejętności zaprezentują gracze, którzy w naszym mieście jeszcze nigdy nie byli widziani. Powinni oni zapewnić niebotyczny poziom zmagania. Faworytem jest belgijska Antwerpia, gdzie występują chociażby Bryan De Valck czy Denis Donkork. Kibice mogą też czekać na popisy zespołu Beijing. Drużyna z Pekinu posiada w swoim składzie Karlisa Lasmanisa i Naurisa



Szymon Rduch (z piłką) jest jednym z członków zespołu Lotto 3x3 Warszawa

FOT. PIOTR MICHALSKI

Miezisa. Łotysze ze swoją reprezentacją narodową zdobyli złoty medal Igrzysk Olimpijskich w Tokio w ko-

szykówce 3x3. Reszta złotej drużyny, czyli Agnis Cavars i Edgars Krums, również pojawi się w Lublinie.

Będą oni jednak reprezentować zespół Riga. Kibice na trybunach natomiast będą ścisnąć kciuki za dwa pol-

skie zespoły. Silniejszym jest Lotto 3x3 Warszawa, który zagra w składzie Adrian Bogucki, Szymon Rduch, Michał Samsonowicz i Przemysław Zamojski. Zapleczem warszawian jest Lotto 3x3 Lublin, gdzie wystąpią Wojciech Leszczyński, Michał Lis, Paweł Pawłowski i Sebastian Walda. Ten ostatni jeszcze niedawno reprezentował barwy Polskiego Cukru Start Lublin. W sobotę turniej rozpocznie się o godz. 12 i potrwa do godz. 20. Jego kontynuacja nastąpi w niedzielę. Tego dnia start jest zaplanowany na godz. 17, a finałowe zmagania powinny rozpocząć się około godz. 20.

W piątek Plac Zamkowy natomiast opanują panie walczące w turnieju Lotto 3x3 Liga. Stawką będą cztery bilety na turniej finałowy. O przepustkę starać się będą m.in. koszykarki Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin, które na własnym terenie wystąpią w składzie Amelia Kuper, Michella Nassisi, Martyna Goszczyńska i Justyna Adamczuk. Lubli-

nianki trafiły do grupy C. Ich pierwszym rywalem, o godz. 10.40, będzie MB Zagłębie Sosnowiec. O godz. 13.40 akademicki zmierzą się z IKS Ślązka Wrocław. Faza pucharowa piątkowych zawodów rozpocznie się o godz. 15.20, a zakończy po godz. 18.

Niedzielnym porankiem będzie przeznaczony natomiast dla męskiej odmiany Lotto 3x3 Liga. Jednym z uczestników imprezy jest Polski Cukier Start Lublin. W fazie grupowej rozgrywanej przez dwa dni „czerwono-czarni” zagrają z Suzuki Arka Gdynia (niedziela, godz. 15.35), Arriwa Twarde Pierniki Toruń (niedziela, godz. 12.05) i WKS Śląsk Wrocław (poniedziałek, godz. 13.40). Faza pucharowa ruszy w poniedziałek o godz. 16.45. Finał zaplanowany jest na godz. 19.35.

Transmisję z męskiej edycji Lotto 3x3 obecne będą na sportowych antenach Polsatu. Pozostałe imprezy można śledzić za pośrednictwem portalu YouTube.

REKLAMA

FIBA 3x3 2023

U23 WORLD CUP
POLAND - LUBLIN

MISTRZOSTWA ŚWIATA U23

LUBLIN - 27.09-1.10.2023
PLAC ZAMKOWY

WSTĘP WOLNY

KONCERT CLEO
01 PAŹDZIERNIKA
GODZ. 15:00

ORGANIZATOR: **PZKosz**

PARTNER INSTYTUCJONALNY: **Ministerstwo Sportu i Turystyki**

MIASTO GOSPODARZ: **Lublin**

PARTNER GŁÓWNY: **Lubelskie Smakuj życie!**

PARTNER KOSZYKÓWKI 3x3: **LOTTO**

SPONSOR STRATEGICZNY REPREZENTACJI: **ORLEN**

SPONSOR GŁÓWNY REPREZENTACJI: **Bank Pekao**

SPONSOR: **Krajowa Grupa Spożywcza**

SPONSOR: **RMF 4F**

PARTNERZY: **ALCALIA, HID RATION, SOLANO, AEROWATCH**

Wciąż bez punktów

PIŁKA RĘCZNA

W drugiej kolejce Ligi Mistrzów wicemistrzowie Polski Orlen Wisła Płock przegrali z GOG Handbold 26:30

Początek był udany dla gospodarzy. Po bramce Przemysław Krajewskiego prowadzili w dziewiątej minucie 8:5. Duńczycy jednak nie przestraszyli się miejscowych i szybko zniwelowali różnicę. W 13 min był remis 10:10. Pod koniec pierwszej odsłony oba zespoły miały słabszy etap w meczu, stąd ta część zakończyła się nierozstrzygniętym rezultatem (13:13).

Po zmianie stron rywalizacja była jeszcze bardziej zacięta. Najczęstszym wynikiem był remis. Miejscowi mieli problemy ze skutecznością, a to szybko wykorzystali szczypiornicy z Danii budując przewagę bramkową.

Gospodarze nie zamierzali jednak poddać się bez walki. Nafciarze walczyli do końca i szybko odrabiali straty. W końcówce jednak ponownie zanotowali słabszy fragment. Osiem minut przed końcem był kolejny remis 23:23. Chwilę później GOG objął dwubramkowe prowadzenie. Ostatecznie zwyciężył 30:26. Dla płoczan była to druga porażka z rzędu. Na inaugurację ulegli FC Porto 23:24.

W trzeciej kolejce, 28 września, Orlen Wisła Płock zmierzy się z wicemistrzem Francji Montpellier HB.

(GROM)

Orlen Wisła Płock – GOG Handbold 26:30 (13:13)

ORLEN Wisła Płock: Alilović, Jastrzębski – Daszek 5, Zarabec, Lucin 1, Piroch, Serdio 2, Susnja 2, Fazekas 5, Krajewski 3, Perez 2, Terzić, Mihić 2, Mindegia, Żytnikow 4.

Siostry po dwóch stronach barykady

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin w niedzielę o godz. 16 zagra w hali Globus z Handball JKS Jarosław

Kamil Kozioł

Nie ma drugiej w Superlidze drużyny, w której jest tak dużo lubelskich wątków jak Handball JKS Jarosław. Zespół z Podkarpacia jest pełen zawodniczek, które w swoim CV mają wpisane występy w klubie z hali Globus. Są to Katarzyna Kozimur, Julia Skubacz, Sylwia Matuszczyk i Edyta Byzdra. Najciekawszymi postaciami z tego grona są Skubacz i Byzdra. Obie do Jarosławia są tylko wypożyczone i widać, że ten ruch był dla Skubacz strzałem w dziesiątkę. 22-latką nieco dusiła się grając w MKS AZS UMCS Lublin, gdzie przerastała swoje koleżanki o co najmniej klasę.

Otrzymała swoją szansę w Orlen Superlidze i, jak na razie, wykorzystuje ją znakomicie – w dwóch spotkaniach zdobyła 7 bramek. Byzdra na razie nie ma tak wybitnych statystyk, ale jej osoba jest ciekawa z innego powodu. Młoda rozgrywająca



Kinga Achruk w niedzielę zmierzy się ze swoją siostrą, Edytą Byzdra, która gra w Handball JKS Jarosław

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

ca jest bowiem siostrą Kingi Achruk, czyli jednej z najbardziej doświadczonych zawodniczek MKS FunFloor Lublin. – Wiadomo, że dziwnie będzie grać przeciwko swojej siostrze. Chcemy jednak odnieść zwycięstwo i tylko to się liczy – mówi Kinga Achruk.

W poprzednich latach drużyna z Jarosławia bardzo często sprawiała lubliniankom mnóstwo problemów. Teraz powinno być jednak spokojnie. Jedną z przyczyn jest fakt, że Handball JKS ma swoje problemy – z nazwy zespołu zniknął chociażby Eurobud. To sprawiło, że

drużynę trzeba było przebudować i wielu ekspertów widziało w klubie z Podkarpacia nawet potencjalnego spadkowicza. Początek sezonu pokazał jednak, że na to jest chyba za wcześnie, bo po dwóch kolejkach Handball JKS ma na swoim koncie 4 pkt.

Patrząc na dotychczasowe występy MKS FunFloor wicemistrz Polski nie powinien jednak obawiać się zespołu z Podkarpacia. Lublinianki pod wodzą Edyty Majdzińskiej grają bowiem szczypiorniak momentami ocierający się o perfekcję. Szybka i efektywna piłka ręczna spotyka się również z dużym uznaniem fanów.

– Osiągamy bardzo dobre wyniki, które pokazują, że jesteśmy dobrze przygotowane do sezonu. Jest jednak jeszcze wiele rzeczy, które możemy poprawić. Jarosław dobrze rozpoczął sezon. W lecie zaszło tam mnóstwo zmian, ale wyniki osiągane przez nie pokazują, że zdążyły już poukładać swoją grę. Myślę, że one jak najdłużej będą chciały utrzymać się w czołówce Orlen Superligi – przekonuje Karolina Wicik.

Rywalizacja MKS FunFloor z JKS rozpocznie się w niedzielę o godz. 16. Bezpośrednią transmisję z hali Globus przeprowadzi platforma internetowa Emocje.tv.

Nie chcą powtórki z Opola

ORLEN SUPERLIGA W szóstej kolejce Azoty Puławy podejmą MMTS Kwidzyn. Pierwszy gwizdek w hali przy ul. Lubelskiej w sobotę o godzinie 18

Dla gospodarzy będzie to okazja do rehabilitacji za niezbyt udany występ w ostatni weekend w Opolu. W takich kategoriach należy rozpatrywać spotkanie z miejscową Gwardią przegrane po rzutach karnych. Pierwsza połowa nie wskazywała na niekorzystny przebieg meczu. Podopieczni trenera Siergieja Bebeszki utrzymywali prowadzenie. Wprawdzie gwardziści w pewnym momencie przejęli inicjatywę i nawet wygrywali, ale po 30 minutach to

puławianie byli lepsi o dwa trafienia (18:16).

Korzystny wynik utrzymał się jeszcze przez kwadrans drugiej odsłony. Dopiero w końcówce Gwardia zbudowała skromną przewagę. Trzy minuty przed końcówką syreną Azoty przegrywały 28:30. Sprawy w swoje ręce wziął skrzydłowy Piotr Jarośiewicz. Szczypiornista najpierw wykorzystał rzut karny, a następnie zdobył bramkę z akcji. Puławianie mogli rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść, mieli bowiem szansę na zadanie decydującego

ciosu. Na 16 sekund przed końcem trener Bebeszko skorzystał z przerwy w grze. Niestety, zaplanowanej akcji nie udało się jednak zakończyć. Jedyny tzw. rzut po czasie nie zagroził już bramce gospodarzy. Konieczny był konkurs „siódemek”. W nich, już na początku pomylił się... Jarośiewicz. Gwardziści byli bezbłędni i porażka 3:5 stała się faktem. Strata dwóch punktów w Opolu, przy wysokiej wygranej Górnika Zabrze z KPR Legionowo, zepchnęła puławian na czwarte miejsce w tabeli.

Do Puław w sobotę przyjedzie MMTS Kwidzyn, który w tym sezonie radzi sobie dobrze. Rozpoczął rozgrywki od wygranej u siebie z Energa Wybrzeżem Gdańsk 33:30, następnie ograł na wyjeździe Energa MKS Kalisz (27:22). Trzy ostatnie kolejki przyniosły wprawdzie porażki, ale dwie z nich przytrafiły się po serii rzutów karnych. W trzeciej kolejce przegrał z mocnym Górnikiem Zabrze 2:4 (w regulaminowym czasie 31:31), a w piątej, również u siebie, z Piotrkowianinem 2:4 (27:27). W międzyczasie

podopieczni trenera Bartłomieja Jaszki przegrali w Tarnowie (26:34).

Faworytem są Azoty. Mecz z MMTS zawsze jednak były zacięte i emocjonujące. Jeśli Rafał Przybylski i spółka zamierzają powalczyć o powrót na trzecie miejsce w tabeli, powinni zagrać od początku na pełnej koncentracji. Dopuszczenie rywali do prowadzenia, a następnie odrabianie strat, nie zawsze kończy się sukcesem. I o takim scenariuszu gospodarze powinni pamiętać.

(GROM)

24.09
2023
NIEDZIELA
16:00



**MKS FUNFLOOR LUBLIN
HANDBALL JKS JAROSŁAW**



Wszyscy na Globus!



Szalona końcówka

PIŁKA NOŻNA Bayern prowadził z Manchesterem United już 3:1, ale mecz zakończył się zwycięstwem Bawarczyków 4:3. Blisko niespodzianki był inny niemiecki zespół – Union Berlin, który w samej końcówce dał sobie strzelić gola Realowi

Mecz w Monachium zaczął się od dominacji miejscowych i w 28 minucie Leroy Sane uderzył zza pola karnego, a Andre Onana popełnił fatalny błąd i wpuścił piłkę do własnej bramki. Cztery minuty później było już 2:0, a tym razem na listę strzelców wpisał się Serge Gnabry. Po zmianie stron dość szybko gola kontaktowego dla „Czerwonych Diabłów” strzelił Rasmus Hojlund, ale kilka chwil później rzut karny na gola zamienił Harry Kane. Wydawało się, że emocje się skończyły, ale w samej końcówce sięgnęły zenitu. Najpierw gola strzelił Casemiro, a chwilę później na 4:2 podwyższył Mathys Tel. To nie był koniec, bo w piątej minucie doliczonego czasu gry ponownie trafił Casemiro.

Tylko jeden gol padł w meczu Realu z Unionem Berlin. „Królewscy” od samego początku zdominowali debiutanta i dążyli do zdobycia gola. Okazji mieli mnóstwo, a o największym pechu mógł mówić Joselu, któremu kilkakrotnie brakowało milimetrów. I kiedy wydawało się, że wicemistrzowie Hiszpanii nie zdołają przełamać berlińskiego muru, w czwartej minucie doliczonego czasu gry przy ogromnym zamieszaniu w polu karnym gości do siatki strzelił Jude Bellingham. (bs)

LIGA MISTRZÓW

Grupa A: Bayern – Manchester United 4:3 (Sane 28, Gnabry 32, Kane 53-karny, Tel 90+2 – Hojlund 49, Casemiro 88, 90+5) • **Grupa B:** Galatasaray – FC Kopenhaga 2:2 (Boey 86, Tete 88 – Elyounoussi 35, D. Goncalves 58) • **Grupa C:** Arsenal – PSV Eindhoven 4:0 (Saka 9, Trossard 20, G. Jesus 38, Odegaard 71) • **Sevilla FC** – RC Lens 1:1 (Ocampos 9 – Fulgini 24) • **Grupa D:** Sporting Braga – Napoli 1:2 (Bruma 84 – Di Lorenzo 45+1, Niakate 88-samobójcza) • **Real Madryt** – Union Berlin 1:0 (Bellingham 90+4) • **Grupa E:** Benfica – FC Salzburg 0:2 (Roko Simić 15-karny, Oscar Gloukh 51) • **Real Sociedad** – Inter 1:1 (Mendez 4 – L. Martinez 87).

Nie mieli czasu na długi odpoczynek

FORTUNA I LIGA Na otwarcie dziewiątej kolejki, zajmujący pierwsze miejsce w stawce Górnik Łęczna zmierzy się na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Spotkanie zostanie rozegrane w piątek o godz. 18

Bartosz Surman

W poniedziałek zielono-czarni meczem z Resovią zamknęli siódmą serię gier, a już cztery dni później czeka ich kolejne ważne spotkanie. Tym razem zespół Ireneusza Mamrota zagra w Bielsku-Białej z tamtejszym Podbeskidziem. Najbliższy rywal Górnika do tej pory wygrał tylko jeden mecz, a aż pięć zremisował i dwa przegrał. – Myślę, że gdyby ktoś przed sezonem powiedział, że do tej pory Podbeskidzie wygra tylko jeden mecz to nikt by w to nie uwierzył. Nasz najbliższy rywal przechodzi przebudowę podobnie jak my i nie będzie to łatwe spotkanie. Mecz rozegramy już w piątek więc bardziej skupimy się w tym tygodniu na właściwej regeneracji – powiedział po wygranym 3:1 meczu z Resovią Ireneusz Mamrot, trener Górnika.

„Na papierze” faworytem do zwycięstwa będą łączniarstwo, którzy od poniedziałku zajmują pierwsze miejsce w tabeli. – Presji nie czujemy, ale wiemy, że każdy będzie chciał ograć lidera – to natu-



Damian Zbozień i jego koledzy w piątek otworzą dziewiątą kolejkę meczem z Podbeskidziem Bielsko-Biała

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

ralna reakcja w sporcie. Za nami jednak dopiero osiem kolejek dlatego nie ma co wybiegać daleko w przyszłość. My koncentrujemy się na każdym kolejnym spotkaniu, bo różnice w tabeli są minimalne. Chciałbym jednak podkreślić, że mamy 18 punktów i nikt nam już ich nie zabierze – zapewnia szkoleniowiec łączniar.

– Chciałbym zaapelować do wszystkich kibiców. Mamy w sobie dużo pokory. To nie jest tak, że gdzieś odfrunemy teraz. Trener nad tym czuwa i my starsi zawodnicy zdajemy sobie sprawę, że to jeszcze nie jest taki poziom żebyśmy byli na tym topie. Stać nas na dużo i będziemy nad tym pracować – zdradza Damian Zbozień, obrońca

Górnika w rozmowie z klubowymi mediami.

– Zapraszamy wszystkich kibiców na mecz do Bielska. Wasz doping będzie bardzo potrzebny. Jedziemy na trudny teren, bo Podbeskidzie ma dużą jakość w ofensywie i sporo groźnych zawodników. To będzie dla nas obrońców fajne wyzwanie, żeby sprawdzić się na tle mocnych

zawodników – zakończył Zbozień.

Przed otwierającym dziewiątej kolejki żaden z zawodników z Łęcznej nie musi pauzować za kartki. Natomiast w ekipie gospodarzy, która w poprzedniej kolejce zremisowała w Niecieczy z tamtejszą Bruk-Bet Termaliką Nieciecza 2:2, pauza za „żółtką” czeka obrońcę Piotra Tomasika.

Historia meczów pomiędzy Górnikiem, a Podbeskidziem pokazuje, że wiele razy oba te zespoły potrafiły stworzyć bardzo ciekawe widowisko. Ostatnim razem – 6 maja obie ekipy grały w Łęcznej w strugach deszczu i padł remis 3:3. Natomiast poprzedni mecz w Bielsku-Białej zakończył się wygraną Podbeskidzia 1:0.

Początek piątkowego spotkania otwierającego dziewiątą kolejkę Fortuna I Ligi o godzinie 18. Mecz będzie można obejrzeć na Platformie Polsat Box Go. Link do płatnej transmisji dostępny będzie także na oficjalnej stronie Górnika w zakładce „centrum meczowe”.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 22-24 WRZEŚNIA

Piłka nożna

• **Fortuna I liga:** Motor Lublin – Wisła Kraków, w sobotę o godz. 17.30 na Arenie Lublin przy ul. Stadionowej w Lublinie.

• **eWinner II liga:** Wisła Grupa Azoty Puławy – Lech II Poznań, w piątek o godz. 17 na stadionie MOSiR przy ul. Hanke-Bosaka w Puławach.

• **III liga, sobota:** Podlasie Biała Podlaska – Świdniczanka Świdnik (15) • Chełmianka Chełm – Star Starachowice (16) • Avia Świdnik – Czarni Połaniec (16) • Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski – Podhale Nowy Targ (16).

• **Hummel IV liga, piątek:** Tomasovia Tomaszów Lubelski – Górnik II Łęczna (16) • Lewart Lubartów – KS Cisowianka Drzewce (18). **Sobota:** Motor II Lublin – Kryształ Werbkowice (11) • Huragan Międzyrzec Podlaski – Start Krasnystaw (12) • Gryf Gmina Zamość – Stal Poniatowa (15). **Niedziela:** Opolanin Opole Lubelskie – Lublinianka Lublin (15) • Grom Kąkolewni-

ca – Łada 1945 Biłgoraj (15) • Stal Kraśnik – Ogniwo Wierzbica (16) • Granit Bychawa – Janowianka Janów Lubelski (16).

• **Bialska klasa okręgowa (wszystkie mecze w niedzielę):** LKS Milanów – Orzeł Czemniarki (11) • Orleńta II Spomlek Radzyń Podlaski – ŁKS Łazy (11) • Podlasie II Biała Podlaska – Az-Bud Komarówka Podlaska (14) • Orleńta Łuków – Sokół Adamów (14) • Lutnia Piszczac – Kujawiak Stanin (16) • Unia Krzywda – Młodzieżówka Radzyń Podlaski (16) • Unia Żabików – Bad Boys Zastawie (16) • Tytan Wisznice – Victoria Parczew (16).

• **Chełmska klasa okręgowa, sobota (oba mecze o godz. 16):** Spółdzielca Siedliszcze – Frassati Fajslawice • Orzeł Srebrzyszcze – Włodawianka Włodawa. **Niedziela:** Brat Cukrownik Siennica Nadolna – Hetman Żółkiewka (15) • Unia Rejowiec – Sparta Rejowiec Fabryczny (15) • GKS Łopiennik – Ruch Izbica (16)

• Granica Dorohusk – Unia Białopole (16) • Kłos Gmina Chełm – Bug Hanna (16).

• **Lubelska klasa okręgowa, sobota:** Tarasola Cisy Nałęczów – Tur Milejów (11) • LKS Stróża – Wisła Grupa Azoty II Puławy (11) • Orion Niedzwica – Sokół Konopnica (11) • Hetman Gołęb – Stal II Kraśnik (15.30) • Trawena Trawniki – Avia II Świdnik (16) • POM Iskra Piotrowice – Sygnał Lublin (16) • Czarni 1947 Dęblin – Unia Bełżyce (16.30). **Niedziela:** MKS Ryki – Polesie Kock (16).

• **Zamojska klasa okręgowa, sobota:** Pogoń 96 Łaszczówka – Błękitni Obsza (11) • Korona Łaszczów – Olimpia Miączyn (14) • Hetman Zamość – Unia Hrubieszów (16) • Grom Różaniec – Graf Chodywańce (16) • Potok Sitno – Victoria Łukowa (16). **Niedziela:** Metalowiec Goraj – Tanew Majdan Stary (15) • Olimpiakos Tarnogród – Sparta Łabunie (16) • Omega Stary Zamość – Huczwia Tyszowce (16).

• **Turniej Jesienny Puchar Omegi**, w sobotę od godz. 10 na Orliku SP 52 przy ul. Jagiellowej w Lublinie.

Koszykówka

• **Orlen Ekstraliga mężczyzn:** Polski Cukier Start Lublin – Arria Twarde Pierniki Toruń, w piątek o godz. 19 w hali Globus im. Tomasza Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie.

• **Lotto 3x3 Liga Kobiet**, w piątek od godz. 10 na Placu Zamkowym w Lublinie.

• **FIBA 3x3 Lublin Challenger**, w sobotę od godz. 12 i niedzielę od godz. 17 na Placu Zamkowym w Lublinie.

• **Lotto 3x3 Liga mężczyzn**, w niedzielę od godz. 10 i poniedziałek od godz. 12 na Placu Zamkowym w Lublinie.

Piłkareczka

• **Orlen Superliga kobiet:** MKS FunFloor Lublin – JKS Eurobud Jarosław, w niedzielę o godz. 16 w hali Globus im. Tomasza Wójtowicza przy ul.

Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie.

• **Orlen Superliga mężczyzn:** KS Azoty Puławy – MMTS Kwidzyn, w sobotę o godz. 18 w hali Grupa Azoty Arena przy ul. Lubelskiej w Puławach.

• **Centralna Liga mężczyzn:** Padwa Zamość – Orlen Upstream SRS Przemyśl, w piątek o godz. 19 w hali OSiR przy ul. Królowej Jadwigi w Zamościu.

Imprezy

• **Piknik Rodzinny z okazji 100-lecia TKS Tomasovia**, w sobotę na stadionie OSiR przy Al. Sportowej w Tomaszowie Lubelskim. Program: Tomasovia – Wołyń Łuck (drużyny oldbojów, godz. 11) • gry i zabawy dla najmłodszych (godz. 12).

Badminton

• **Orlen Polish Open**, w piątek i sobotę od godz. 9 oraz w niedzielę od godz. 9.15 w hali Uniwersytetu Medycznego przy ul. Chodźki 15 w Lublinie.

KARTKA Z KALENDARZA

1735

Robert Walpole jako pierwszy brytyjski premier zamieszkał w rezydencji przy Downing Street 10

1929

Radio Kraków przeprowadziło pierwszą w Polsce transmisję radiową z meczu piłkarskiego

1951

urodził się David Coverdale, brytyjski wokalista, członek Deep Purple i Whitesnake

1975

premiera filmu „Noce i dnie” w reżyserii Jerzego Antczaka. W rolach głównych: Jadwiga Barańska i Jerzy Bińczycki

1986

amerykańska stacja NBC nadała pierwszy odcinek serialu „Alf”

1986

premiera filmu „C.K. Dezerterzy” w reżyserii Janusza Majewskiego

1989

premiera 1. odcinka serialu „Słoneczny patrol”

1994

amerykańska stacja NBC pokazała pierwszy odcinek serialu „Przyjaciele”

2000

w Polsce zakończono produkcję Fiata 126p

1:18.59

z takim czasem – podczas XXVII Letnich Igrzysk Olimpijskich w Sydney, 22 września 2000 roku – Robert Korzeniowski zdobył złoty medal w chodzie sportowym na dystansie 20 km



FOT. BBC EARTH

Podróż przez opuszczone światy



DO ZOBACZENIA Podróżnik Ben Fogle to znany z takich programów jak „Życie na pustkowiu”, „Rok przygód” czy „Życie na pustkowiu: powroty”. Tym razem pisarz i odkrywca przemierza najdalsze zakątki świata, by za-

poznać nas z ludźmi, którzy zdecydowali się na kompletną zmianę stylu życia. Ben wybiera się do opuszczonych rejonów świata i sprawdza, dlaczego mieszkańcy zdecydowali się je porzucić lub zostać w nich mimo prze-

ciwności losu. Przygląda się także staraniom rewitalizacji enklaw, o których dawno już zapomniano.

Odwiedza na przykład społeczność kalifornijskiej pustyni od ponad 60 lat żyjącą poza systemem. Udaje

się także na opuszczone szkockie wyspy i odkrywa zapomnianą przez świat karaibską wyspę Montserrat, która w wyniku serii erupcji wulkanicznych w latach 90. stała się miastem-widmem. Niektórzy jej mieszkań-

cy odmówili opuszczenia domów i wciąż żyją w otoczeniu pokrytym pyłem wulkanicznym.

Premiera programu „Ben Fogle i opuszczone światy” w piątek, 20 października o godzinie 20:55 w BBC Earth.



Lublin Jazz

MUZYKA Jeden wieczór, dwa koncerty. Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12) zaprasza na muzyczne wydarzenie z cyklu „Lublin Jazz”. W piątek, 22 września o godz. 19 wystąpią Tomasz Gadecki oraz duet Olbrzym i Kurdupel.

Tomasz Gadecki wystąpi z projektem „let's talk about shame”, łączącym elektronikę z muzyką akustyczną. Koncert będzie polegał na przetwarzaniu dźwięków saksofonu w nowy pejzaż dźwiękowy za pomocą pętli efektów.

– Technologia jest tu traktowana nie jako dodatek, czy efekt mający dopełnić dźwięk instrumentu, ale tworzy swój odrębny świat w którym dźwięk saksofonu jest zaledwie początkiem – opowiadają organizatorzy.

Gadecki zagra również w duecie z Marcinem Bożkiem (projekt Olbrzym i kurdupel). Artyści zaproponują improwizację, która zabierze słuchaczy w bardzo różne stylistycznie rejony muzyczne.

Bilety na koncerty kosztują 30/40 zł.

DAD

Coś nowego dla graczy

TECHNOLOGIE Jeszcze we wrześniu do sprzedaży trafi nowy monitor dla graczy przygotowany przez firmę AOC: GAMING CQ27G2S/BK. Nowy model został wyceniony na 1 155 złotych. Co dostaniemy w zamian?

27-calową matrycę typu VA (rozdzielczość 2560 x 1440 px) z zagęszczeniem pikseli na poziomie 109 PPI. Monitor jest zakrzywiony (1500R), ale zachowano standardowe proporcje (16:9). Do tego odświeżanie panelu na poziomie 165 Hz. Czas reakcji to 1 ms, a monitor wspiera technologię synchronizacji obrazu Adaptive-Sync.

Są też takie funkcje jak AOC Dial Point, która wyświetla celownik na środku ekranu czy AOC Shadow Control (opcja rozjaśnienia najciemniejszych fragmentów ekranu). Wszystko w charakterystycznej dla producenta obudowie z czerwonymi akcentami.

(RAD)



FOT. AOC